

Wtorek 28. stycznia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sołohy 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 29-90.— Adminstr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sprawa rozwiązania lwowskiej Rady miejskiej. - Sukces lwowianek w walce o tytuł Miss Polonji. - Bogata wdowa ofiarą mordu.

Centr. Biuro Sprzedaży Zboża.

Warszawa. (PAT.). 26 bm. odbyła się pod przewodnictwem premiera Bartla konferencja w sprawie organizacji zbytu płodów rolnych. W konferencji wziął udział minister rolnictwa Janta-Poleczyński oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i Banku Rolnego.

Na konferencji ustalono, że zasadniczym celem racjonalnej organizacji zbytu płodów rolnych powinno być dotarcie do najszerszych warstw producentów, zrównoważenie popytu i podaży oraz podniesienie w ten sposób niskich cen, osiąganych obecnie na rynku przez producenta.

Jednocześnie w związku z temi zagadnieniami rozważano bieżące zadania polskiego eksportu zboża i uznano za konieczne powołanie do życia Centralnego Biura sprzedaży zboża, posiadającego własną osobowość prawną i wyposażonego w odpowiedni kapitał. W skład tego biura wejda organizacje rolniczo-handlowe, spółdzielcze, firmy młynarskie oraz jako jeden z udziałowców państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe w Lublinie wraz z państwową rezerwą zbożową.

Zjazd „Zarzewia“.

Warszawa. (PAT.). W sali Stow. Techników w Warszawie odbył się w niedzielę zjazd uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie“, w celu zawiązania stowarzyszenia, którego zadaniem ma być zbieranie materiałów do historii ruchu oraz wznowienie stosunków koleżeńskich i wypracowanie wytycznych wspólnej pracy. Po wyborze prezydium zjazdu odczytano listę poległych i zmarłych członków ruchu zarzewiackiego, których pamięć uczczono przez powstanie. Następnie wygłoszono referaty i dokonano wyboru zarządu głównego, w skład którego jako prezes wszedł minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski

ANKIETA PRIMO DE RIVERY.

Madryt. (PAT.). Ukazał się tu komunikat oficjalny, oznajmiający, że Primo de Rivera zwrócił się do wszystkich kapitanów generalnych armji i marynarki, do szefa wojsk w Marokko, kierowników żandarmerji, karabinierów i luwalidów, w prośbę o wypowiedzenie się, czy dyktatura zasługuje jeszcze na zaufanie armji i narodu. W razie otrzymania odpowiedzi negatywnej, rząd oparty na dy-

Plug samochodowy do zmiatania śniegu.



(xy) W Niemczech puszczone po raz pierwszy w Europie w ruch samochodowy plug do zmiatania śniegu. Plug ten jest pochodzenia amerykańskiego. Siła motoru 100 HP. Ponieważ plug ten wozi z sobą również piasek dla

obciążenia wozu, może być również użyty do posypywania śliskich dróg piaskiem.

Rycina nasza przedstawia plug samochodowy w czasie pracy.

Cały Lwów zatrzymuje się

z zakupem obuwia skózanego i gumowego! — Praca nad inwentaryzacją jest na ukończeniu. — Sprzedaż inwentarzowa rozpoczyna się już za kilka dni. — Niebywałe zredukowanie cen! — Niepowszednia okazja! — Termin rozpoczęcia sprzedaży będzie ogłoszony w dziennikach.

I. SCHLEIER, gl. skład obuwia
Lwów, Legionów 35. — Tel. 10-07.

ktaturze, poda się natychmiast do dymisji. Primo de Rivera wezwał wszystkie osobistości, co do których się zwrócił, o udzielenie odpowiedzi natychmiastowej.

„BOLSZEWIZM I REICHSWEHRA“.

Berlin. (PAT.). Naczelny redaktor „Welt am Montag“ von Gerlach — stwierdza w artykule zatytułowanym „Bolszewizm i Reichswehra“, że w szeregach armji niemieckiej istnieje poważny odłam, dążący do poru-

wienia wojskowego z Rosją sowiecką. Reprezentantami tego kierunku mają być gen. von Hammerstein, von Schleicher i inni. Główną rolę odgrywa jednak spensjonowany pułkownik Nikolai, który ma być łącznikiem między pewnymi kolami Reichswehry a Rosją sowiecką. Von Gerlach zapytuje ministerstwo Reichswehry, czyby nie zechciało sporządzić listy oficerów Reichswehry, wysłanych do Rosji sowieckiej.

SIGMA.

Rząd i Sejm.

Gdy pełna, rzeczywista i każdorazowa odpowiedzialność rządu przed parlamentem jest i musi pozostać kardynalnym warunkiem zdrowia i siły każdego nowoczesnego państwa, tem większej aktualności nabiera kwestja, w jaki sposób i w jaką formę powinna być ta odpowiedzialność ujeta, aby między obiema głównymi władzami państwowymi — prawodawczą i kontrolującą a wykonawczą i kontrolowaną zachowana została konieczna równowaga, aby rząd pod ciśnieniem nadmiaru odpowiedzialności przed parlamentem nie utracił wogóle zdolności do szybkich i samoistnych postanowień, aby nie bał się własnego cienia, aby nie tracił czasu tylko na zabieganie o względy róż-

nych potęg parlamentarnych, aby jednym słowem nie przestał być rządem.

Zasadniczy warunek tej równowagi sił między rządem a Sejmem, którego konstytucja Marcowa nie spełniła, został doraźnie spełniony po zamachu majowym przez zmianę konstytucji w kierunku uprawnienie prezydenta Rzeszplitej, więc rządu, do rozwiązywania każdego czasu ciał ustawodawczych i zarządzania nowych wyborów z zachowaniem wszystkich dotyczących przepisów Konstytucji.

Zapełnienie tej ziejącej luki w Konstytucji Marcowej, danie rządowi prawa rozwiązywania parlamentu, będącego koniecznym równoważnikiem dla prawa parlamen-

tu do napędzania rządów, stanowi istotę niezbędną naprawy tej Konstytucji, tak, że wszystko dalsze, co w sferze zagadnienia stosunku rządu do Sejmu może być jeszcze zrobione, postanowione i wymyślone, musi pozostać z natury rzeczy nieistotnym i drugorzędnym, oczywiście zawsze pod warunkiem, że zasada pełnej i każdorazowej odpowiedzialności rządu przed Sejmem nie zostaje w nieczem naruszona ani ograniczona.

To też wysuwane z różnych stron projekty nowych uzupełniających postanowień, mających dokładniej reglamentować stosunek rządu do Sejmu, są albo bez praktycznego znaczenia, albo w ostatniej konsekwencji dążą jednak do ograniczenia odpowiedzialności rządu przed Sejmem.

Nie mam zamiaru metodycznie omawiać wszystkich już wysuniętych w tej mierze projektów. W miarę rozwijania się debaty reformistycznej w samej komisji konstytu-



Uprawiając sport zimowy

jak wogóle podczas zimy, przy wichurze, śnieżnym i dżdżystym powietrzu

KREM NIVEA

działa zapobiegawczo, chroniąc skórę przed schropowaczeniem, zmarszczeniem i czerwienieniem. Dzięki zawartości eucerytu krem Nivea wnika całkowicie w skórę, wzmacnia i wygładza, ożywia i odmładza ją i nie pozostawia połysku. Tylko KREM NIVEA zawiera pokrewny tłuszczowi skóry euceryt i na tem właśnie polega jego skuteczność.

W pudełkach po zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 w tubach czysto cynowych po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

W. RAORT

KREDYT DŁUGOTERMINOWY.

— Społeczeństwo, to jest organizm żywy — mówił pan Pipman. — Społeczeństwo, to nie są figurki szachowe, które można posuwać nawet na dystans, siedząc w wygodnym klubowym fotelu, zdala od rozgrywanej się partji. Społeczeństwo, to jest, proszę ja pana...

— Panie Pipman, możeby pan tak zlął już ze społeczeństwa?... Miał mi pan udowodnić, że istnieje u nas kredyt długoterminowy, a włął pan na temat mętnej socjologii. Gdzie ten kredyt długoterminowy, który według pana, istnieje u nas, pomimo ciasnoty gotówkowej i braku wszelkiego kredytu?...

— Właśnie do tego zdążam — rzekł nieco urażony pan Pipman — ale pan mi nigdy nie pozwoli dojść do słowa... Otóż twierdzą, że społeczeństwo...

— Znowu społeczeństwo?...

— Tak jest! Społeczeństwo to nie marłwa rzecz; to nie „kawalek“ urzędowy, dający się załatwić według widzimisię referenta — ale żywy organizm, reagujący i broniący się od zagłady. Dam panu dowody: Za mało było środków obiegowych w walucie złotowej, dlatego zaistniał jako drugi środek obiegowy: dolar. Za mało dolarów — przyszedł weksel. Naprzód weksel dobry, potem weksel mniej dobry, wreszcie weksel zaprotestowany, a teraz kiepski weksel zaprotestowany, jako waluta obiegowa...

— Wszystko bardzo ładnie, panie Pipman, ale gdzie ten kredyt długoterminowy, który, według pana istnieje u nas. Wskaż mi pan na fakt, takiego kredytu w ostatnich miesiącach!...

— Otóż właśnie zdążam do tego! Społeczeństwo musi mieć kredyt długoterminowy. Bez takiego kredytu istnieć nikt nie może. Wiadomo, że takiego kredytu u nas obecnie nie ma. Co robi społeczeństwo?... Co ma robić społeczeństwo, bez takiego kredytu dłu-

goterminowego? Takie społeczeństwo zdycha, albo się ratuje. Kto chce zdychać dobrowolnie?... Nikt! Pozostaje tylko ratunek. Teraz zapytam pana, jak się to społeczeństwo ratuje?...

— Pan mnie się pyta, panie Pipman?...

— Tylko retorycznie. Ja wiem jak się społeczeństwo ratuje! Społeczeństwo samo siwarza sobie konieczne soki do życia i ponad całą polityką, ekonomją, czy bilansem handlowym oficjalnego życia oficjalnych sfer, buduje sobie własny gmach konieczności i potrzeb życiowych. Dam panu przykład:

Pan Pipman wyjął ołówek z notesu, aby mi graficznie udowodnić swoją rację.

— Przypuśmy — mówił — że zdarzył się taki wypadek z pewnym dżentelmenem. Zresztą, nie przypuśmy, ale zdarzył się faktycznie, bo tym dżentelmenem jestem ja sam. Potrzeba mi było na gwałt kredytu długoterminowego, gdyż inaczej groziła mi licytacja, skandal, upadłość, kryminal, a kto wie, czy nawet nie amnestja. Co człowiek robi, jak ma nóż na gardle?... Taki człowiek idzie do kawiarni i pyta się o radę tych, którzy także mają noże na tem samym miejscu. Tam się też dowiedziałem, że kredyt długoterminowy istnieje u nas i każdy z niego korzystać może, pomimo że oficjalnie kredytu dostać nie można...

— Pan mnie zaciekawia, panie Pipman...

— Ja się sam zaciekawiam, ale niech pan posłucha... Byłem bez grosza. Pierwszą rzeczą którą mi poradzono, to było, abym natychmiast postarał się o blankiet wekslowy za 80 złotych. Dobra rada, ale skąd wziąć 80 złotych?... Wkrótce znalazł się pośrednik, który zaprowadził mnie do pewnego sklepu tytoniowego, gdzie udało mi się wy dostać blankiet wekslowy za 80 złotych, na weksel z moim podpisem...

— Nie rozumieję...

— Co tu jest nie rozumieć?... Zamiast zapłacić 80 złotych gotówką za ten blankiet wekslowy, dałem na 80 złotych weksel...

— Niby, weksel na weksel?

— Coś w tym guście. Potem ten weksel podpisałem, nie oznaczając daty jego płatności. Taki weksle idą teraz tysiącami w kurs...

— Jakto? Weksel bez daty płatności może być przecież w każdej chwili płatny, bo posiadacz może sobie wpisać sam datę płatności...

Pan Pipman ryknął śmiechem.

— Co sobie może zrobić posiadacz z takim wekslem? — spytał po chwili.

— Datę płatności wpisać...

Pan Pipman znowu zarechotał:

— Nie, panie! To zaraz poznać, że pan literat... Kto ma odwagę teraz wpisywać datę płatności na wekslu?... Gdzie pan znajdzie takiego warjata, któryby weksel, będący w obiegu, psuł datą. Czy pan wie, czem grozi wpisanie takiej daty?... To grozi, że weksel staje się kawałkiem papieru do zawijania masła w grajzlerni...

— Wiec jaki jest ostatecznie koniec takiego weksla bez daty płatności?

— Po co koniec? Na co koniec? Taki weksel idzie z rąk do rąk, jako moneta obiegowa. Czy pan myśli, że dawne marki były coś więcej warte, niż taki weksel bez daty płatności? To są fikcje, proszę pana, że tylko państwo może mieć swoją walutę. Taki weksel bez daty płatności, jest także obecnie walutą obiegową, tem bardziej wartościową, że wystawicielowi daje zarazem kredyt długoterminowy. Do tego właśnie zdążyłem, aby panu udowodnić, że jest i istnieje u nas kredyt długoterminowy. Wystarczy podpisać go w obieg, a mam pan kredyt długoterminowy, jak złoto...

— No, ale ostatecznie ktoś przecież się znajdzie, co wpisać datę płatności weksla i zażąda wypłaty... Wszystko ma swoje granice!

— Pewnie, że tak!... Albo ja panu mówię, że mało u nas durniów?... Chce taki durni zepsuć blankiet, to niech sobie psuje! O zaplaceniu nie ma przecież mowy! Najwyżej zmusi wystawcę weksla do kupna nowego blankietu wekslowego na weksel i do szukania nowego kredytu długoterminowego w ten sam sposób. Da liegt der Hund begraben, proszę ja pana i niema o czem mówić!



cyjnej Sejmu projektów tych pojawi się zapewne jeszcze co najmniej pół tuzina.

Ale nawet bez siadania na trójnogu Piłki delfickiej można przewidzieć, że te nowe projekty, podobnie, jak dotychczasowe, będą poruszały się w dwóch zasadniczych kierunkach: albo zmniejszyć odpowiedzialność rządu przed Sejmem przez wprowadzenie kwalifikacyjnej większości dla votów, określających każdorazowy stosunek Sejmu do rządu, albo wprowadzić dla rządu pewne okresy ochronne, podobnie, jak dla sarni żacy, których się w pewnych porach roku nie strzela, a to ze względu na różne rodzinne sprawy tych nilych i pożytecznych zwierząt. Pojawił się więc np. projekt, aby votum nieufności dla rządu mogło być uchwalone tylko w czasie dyskusji nad zauknięciami rachunkowymi, więc podczas dyskusji budżetowej. Poza tą dyskusją rząd byłby zabezpieczony przed wszelkimi niemilemi niespodziankami ze strony Sejmu i mógłby gwizdać na objawy złego humoru jego większości.

Rozpatrzmy najogólniej oba te zasadnicze typy projektowanych uzupełnień czy nawet „udoskonalen”.

Zasada, że rząd może być obalony tylko przez kwalifikowaną większość sejmową, jest sprzeczną z podstawową zasadą większości w demokracji i parlamentaryzmie i nadużyciem instytucji większości kwalifikowanej, pomyślanej jako gwarancja stałości tego, co z natury swojej względnie stałym być powinno, więc przedewszystkiem postanowień samej Konstytucji. Stałość nie należy do cech koniecznych silnego i prawidłowego rządu. Nie było też nigdy rządu, któryby arogował sobie prawo stałości i niezmienności konstytucyjnej. „Staleni i niezmienneni” mogli być prawa różnych dynastji do rządzenia, które — jak wiadomo — otrzymały je od samego Pana Boga, a rządy, przez tych dynastów mianowane, nie mogły być ani stałymi ani niezmiennymi, bo w takim razie niestałymi i zmiennymi mogłyby się okazać ich monarchowie. Rzecz bowiem w tem, że dwie niezmiennie instytucje w państwie obok siebie istnieć nie mogą. Niezmiennosc jednych rzeczy mierzy się zmiennością drugich. Jeżeli więc kwalifikowana większość przyjmuje się dla zwiększenia trwałości postanowień konstytucyjnej jako rzeczy w państwie najmniej zmiennej, to nie można tego samego środka stosować dla zabezpieczenia rządu. W takim razie bowiem rząd stałby się tak samo silnym, jak konstytucja, czyli mógłby ją zmieniać tą samą kwalifikowaną większością sejmową, którąby w danym razie miał do dyspozycji.

Ale zwolennicy takiego sposobu wzmacniania rządu popełniają jeszcze drugą nielogiczność. Oto domagają się oni takiej kwalifikowanej większości tylko dla votum nieufności dla rządu, natomiast robią miny, jak gdyby im wystarczało votum zwyyczajnej większości, gdy idzie o votum zaufania dla rządu. Więc mielibyśmy tu częsty zresztą wypadek stosowania dwójakiej miary. Zwyyczajną większość dla tworzenia rządu, ale mniej więcej wysoko kwalifikowaną dla jego obalenia. Byłaby to już całkowita karykatura parlamentaryzmu i konstytucjonalizmu.

Zwolennicy omawianego pomysłu twierdzą, że idzie im o wykluczenie przypadkowych upadków rządu. Zapominają jednak o tem, że rząd, który był w stanie „przypadkowo” upaść, przez to sumo dowiódł, że także „przypadkowo” znalazł się u steru. Jeżeli więc jeden przypadek niszczy to, co zrobił drugi przypadek, to nie może w tem być żadnego nieszcześcia, lecz jest tylko równowaga przypadków, więc dążenie do pewnej prawidłowości, czyli wykluczenia lub przynajmniej ograniczenia przypadków. Jeżeli ktoś zgubił to, co przed chwilą znalazł na ulicy, to nie może do nikogo mieć o to pretensji, nikt też z tego powodu szkody nie poniósł. „Przypadkowo” powstające rządy mogą być nie tylko bez szkody, ale przeciwnie z pożytkiem dla państwa tak samo „przypadkowo” obalane, ponieważ ta przypadkowość właśnie ich powstania, zarówno, jak upadku, jest najlepszym dowodem, że nie były to

rządy godne wzmacniania jakinikolwiek środkami. Dobrym rządem jest tylko ten, który potrafi pozyskać dla siebie zwyčajną większość parlamentu. A jeżeli raz tej sztuki dokazał, to poco mu w takim razie kwalifikowana większość parlamentarna? Do czego potrzebny mu jest ten trzeci but, skoro ma tylko dwie nogi i na każdej dobrze podzelowany trzewik?

Taką samą karykaturę parlamentaryzmu, tylko w inną stronę, byłoby przyjęcie zasady, że rządy mają swoje okresy ochronne, jak zające i sarny, że można je obalać tylko w pewnych porach roku politycznego.

Więc dajmy na to, że jakiś rząd rozpoczął politykę prowadzącą państwo nieuchronnie do wojny, której większość obywateli i stronnictw parlamentarnych pod żadnym warunkiem nie chce. Ale Sejm jest bezsilny, nie może wyrazić rządowi swej nieufności za taką politykę, konstytucyjnymi środkami usuwając go od steru, ponieważ właśnie skończyła się debata budżetowa i potrzeba całe siedm miesięcy czekać na otwarcie nowej. Do tego czasu państwo może wojnie dziesięć razy przegrać, potrącić całe prowincje, nawet zgolić rozpaść się, ale ogół obywateli jego musi to wszystko biernie obserwować, ponieważ rząd ma właśnie swój „czas ochronny”.

Wprowadzenie takich periodów nieodpowiedzialności rządu przed Sejmem i okresów paraliżu reprezentacji ludowej byłoby

ETTINGERA „RHINOSAN”

(M. S. W. Nr rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie KATAR NOSA i szybko

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 91
sprawiając ulgę w oddechaniu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

logicznie tem samem, co postanowienie, że lwowska straż ogniowa wyjeżdża do pożarów tylko w okresie na przykład od początku maja do końca września. Resztę czasu poświęca zaś ćwiczeniom w łażeniu po drabinach i remontowi swoich sikawek, nie reagując w tym okresie na żadne alarmy, zarówno fałszywe, jak prawdziwe.

Każdy zrozumie, że byłaby to oczywiście bzdura w odniesieniu do straży ogniowej. Niestety nie wszysej rozumieją, że byłaby to jeszcze większa bzdura, gdyby Sejm wyrzekał się na całe okresy w roku swego najistotniejszego prawa skutecznej kontroli nad rządem.

Osobno pozostaje jeszcze do omówienia t. zw. „system kanclerski”, którego wynawca dał się poznać pod koniec swego poprzedniego premierostwa prof. Bartel. Ale o tym systemie osobno.

Dość tego!

Znamienny głos znanej pisarki przeciw paszkwilantom literackim.

W ostatnich latach rozpetala się w literaturze prawdziwa orgja napadów na najbardziej zasłużonych poetów i pisarzy polskich. Autorami tych ataków, zniesławiających życie i twórczość znakomitych mężów polskich są przeważnie młodzi literaci, którzy po trupach swoich wielkich poprzedników, kosztem ich sławy, chcą dojść do znazczenia.

Ataki zaczęto od Adama Mickiewicza, potem przyszła kolej na innych poetów doby romantycznej, jak Zygmunt Krasiński, obecnie rzucano się na zasłużonego pisarza Wacława Sieroszewskiego.

Jedni robią to pod pokrywką uniwersalizmu (J. N. Miller), drudzy pod pretekstem rewizji przeszłości. Do ataków dołączył się ostatnio fałszywy poeta i zbyt pochopnie propagowany pacyfizm, który skłonił niektórych literatów do skandalicznych wystąpień. Jeden z poetów (J. Tuwim) napisał defetystyczny wiersz „Do prostego człowieka”, namawiając żołnierzy do dezercji, ale go odwołał. Drugi (J. Wittlin) w imię rzekomego pacyfizmu zohydził obronę Lwowa. — Trzeci (Juljan Eysmond) ośmieszył w wierszu polskie odznaczenia państwowe.

Swawola paszkwilantów, zachęconych swoją bezkarnością, doszła jednak do szczytu w ataku J. N. Millera, na Wacława Sieroszewskiego. Krzyk ten, znany z swojej „ofensywy” na Mickiewicza, rzucił się obecnie na Wacława Sieroszewskiego i z racji jego długoletniego pobytu na Syberji jako carskiego więźnia politycznego, nazwał go w brutalny sposób „kajdaniarzem”.

Wystąpienie p. Millera spotkało się z ciętą i pochwały godną odprawą znanej powieściopisarki J. M. Wielopolskiej, która na łamach warszawskiego „Kurjera Porannego” zamieściła artykuł pt. „Dość tego”, piętnując w mocny, ale sprawiedliwy i słuszny sposób paszkwilantkie i szkodliwe występy młodych debiutantów literackich. Z artykułu p. Wielopolskiej przytaczamy najważniejsze ustępy.

„Był sobie nikomu nieznanym belferzyna, p. Jan Nepomucyn dwojga imion Miller, który napisał książkę o literaturze. Dawno to było. Udała mu się. To znaczy, napisał nie głupio na temat bezdennie głupi. Zaczęto o nim mówić, zaczęto się nim interesować. Zauważyło. Bowiem przewróciło się belferzynie w

głowie. Sypnął później kilku jeszcze artykułami. Bez echa. Przesztano się nim zajmować. Aliści oto z najniższych, najsromotniejszych nizin gazeciarskich, ze śmiecia nigdy nieprzeoranych brudów i knoan, wypłynęła ni stąd ni zowąd hasło: हुआ na Wacława Sieroszewskiego!!! bo tą drogą chciała jakaś niedźna partyjka zmniejszyć kult, jaki zdobył sobie Sieroszewski w Ameryce.

Jeden wyrutek społeczeństwa, dawno od czei i wiary odsadzony, zawrzał gniewem, albowiem on kiedyś miał plugawymi rękoma rycerskich szat Pułaskiego, więc złość go porwała, że na uroczystości Pułaskiego do Ameryki wydelegowano Wacława Sieroszewskiego, a nie — jego! I tak się zaczęła toczyć lawina pomyj.

Kiedy jeden skądinąd wielki poeta (Tuwim) machnął nagle politycznego kozia i — sieher ist sieher — spróbował się zaasekrować na opozycyjnym froncie, średniemi rymanami puczając prostego człowieka, jak ma Ojczyznę zdradzać w chwili niebezpieczeństwa — nie zaprotestował ze światka literackiego nikt. Owszem, przeciwnie. Nagonka była na tych, którzy chcieli protestować.

Milezał nasz światek literacki, kiedy drugi „pacyfista”, (Józef Wittlin) rzekomo „uleczony” z pacyfizmu (oczywiście! skoro niema już wojny!!!) ogłosił uroczystie, że w czasie walk o Lwów wpadł w rozpacz, bowiem nie mógł, nawet z racji swej gorącej polskości, zrezygnować z pacyfizmu. Uciekł więc „od walk, od ostrzeliwanego przez pół roku, wygłodzonego i krwawiącego Lwowa”. „Poczja była mu jedynym ratunkiem przed rozpaczą”. W jej sferze „było już wszystko jedno, do kogo Lwów będzie należał”. Poczja zasłoniła natehniomemu pacyfistcie wszelkie najistotniejsze sprawy polskie, mimo, że — o dziwo! — nie potrafiła zasłonić rzeczy nieistotnej, mianowicie „trzydniowego pogromu żydów we Lwowie (!!!)”. Tu — znalazł nagle swoje samopoczucie zamglony poczja pacyfista...

I na te enuncjacje milezał nasz światek literacki. Milezał nasz światek literacki, kiedy inny, pomniejszający jego członkiem (Juljan Eysmond) płatny urzędnik państwowy, ośmieszyć próbował państwowe odznaczenia. Nie poszczególnych odznaczonych krzyżami, ale samo krzyże

Proces Litwinowa w Paryżu.



(xy) Przed paryskim sądem przysięgłych rozpoczął się onegdaj, jak donosiliśmy w „Wiek Nowym”, sensacyjny proces przeciw Litwinowowi, bratu sowieckiego komisarza ludowego i dwom innym jego spółnikom, Jaffemu i Leboriusowi oskarżonym o fałszer-

stwo weksli na ogólną sumę 200.000 funtów szterlingów.

Rycina nasza przedstawia salę rozpraw i oskarżonych. Od lewej ku prawej: Litwinow, Joffe i Leborius. Przed nimi w dolnej ławie ich obrońcy.

Koroną tych wszystkich poczynań, konsekwentną ich konkluzją, był artykuł p. J. N. Millera, zamieszczony w jednym z miesięczników warszawskich. Podglebny „wink od wschodu” busola III międzynarodówki, wskazywała ostatnio na cel Wacława Sieroszewskiego, więc — dalejże! Wacława Sieroszewskiego określił ni mniej ni więcej, tylko jako „niedoszedłego umarlaka” spazmatycznego entuzjastę swego ekskajdaniarstwa — i w tym stylu obrzucał stekiem plugastw.

Czekalam na reakcję światka literackiego. Świątek nasz mileżał. Wobec tego zabieram głos, doprowadzona już do ostateczności.

Literatura nasza ma swoją wielką i wspólną tradycję. To wiadomo. Polska zawdzięcza jej w znacznej mierze swoje odrodzenie. To fakt niezbity. Ale nie możemy się bawić jak reszta Europy, w słodycze czynnych pacyfizmów i w rozkosze bezwzględnej tolerancji. My tępić musimy wciąż jeszcze „szkodników”, gdzieindziej tolerowanych — musimy wycinać guzy uniwersalizmów, pacyfizmów, wellszizmów, bolszewizmów... Inne państwa broniły swoich granic, lub z łobowały cudze granice, myśmy zaś zdobywali naszą niepodległość utraconą. Inne państwa leczą się tylko z ran wojny, my leczymy się z ran niewoli. Nam nie wolno jeszcze uprawiać politycznych kwietyzmów i dopóki Polska nie stoi na murowanych podstawach nowoczesnej państwowości, nie wolno nam żonglować hasłami zachodu. To też, patrząc z niepokojem na obecny zwrot naszej literatury, uważam za swój obowiązek energiczniej niż zwykle wystąpić przeciw popisom publicystycznym i poetyckim, które dzięki swej bezkarności, stają się chlebem powszednim, a dzięki swej trwałości, zastraszaającym systemem. Zwracam się więc, z całą gwałtownością głęboko pojętego obowiązku:

1) Do szanownego naszego ciała nauczycielskiego, z zapytaniem, czy, znane z pracy ofiarnej i patriotycznej i dobrze pojętego posłannictwa wychowawczego, solidaryzuje się ono z jednym ze swoich członków, panem Janem Nepomucenem Millerem, który najszlachetniejszego bojownika ostatnich dziejów Polski i najznamienitszego pisarza, Wacława Sieroszewskiego, nazywa poprostu ekskajdaniarzem, który wogóle gorzką i szczytną kaźń sybirską nazywa... kajdaniarstwem?

2) Zwracam się do naszego Związku Zawodowego Literatów z zapytaniem, czy nie myśli wykluczyć p. Jana Nepomucena Millera z listy swoich członków, za powyższy ohydny wybryk i dodaje od siebie — na marginesie sprawy, że o ile to nie nastąpi, proszę o skreślenie mnie z tejże listy, jako ubliżającej memu imieniu polki.

3) A w końcu zapytuję p. ministra oświaty, jak zapobieże, aby nauczyciel typu p. Jana Nepomucena Millera, wykładający w szkole, nie mógł publicznie znieważać najzasłużeńszych mężów polskich doby obecnej, plugawie pamięć zesłańców naszych sybirskich, wykpiwać zasługi bojowników, przesładowanych ongiś przez rząd zaborczy, nazywając ich kajdaniarzami i krotochwilniami, natrętnymi postaciami, becześcić wielkich pisarzy!? Czy dopuszczalną jest taka tolerancja, aby krzewił belfer podobny literaturę, w której szczytnych sferach „obojetną rzeczą jest, czy Lwów będzie polski”, czy wogóle Polska będzie polską? aby w tym duchu była wychowywana nasza młodzież!?

Dość bezkarności i dość już tej bezczelnej, planowej propagandy przeciw Duchowi polskiemu, przeciw przeszłości naszej narodowej, przeciw naszej przyszłości, całości państwowej i bezpieczeństwu. No i przeciw najelementarniejszej etyce“.

M. J. Wielopolska.

P. S. Pisma polskie proszę o przedruk.

Stosunki pozamałżeńskie.

Jak nie możesz się ożenić — musisz żyć w czystości.

(xy) W Towarzystwie prawniczym we Wiedniu wygłosił onegdaj cdezjt o małżeństwie i prawie karneim prezes sądu w Frankfurcie n. Menem dr. E. Dronke. W odczycie swoim wypowiedział dr. Dronke bardzo ciekawe spostrzeżenia i nowe poglądy. Doktor Dronke jest zdania, że wszystkie cywilne i

karne ustawy, chroniące małżeństwo, powinny być razem zebrane. Chodzi bowiem o to, aby instytucja małżeństwa była chroniona również poza konkretnem małżeństwem.

Prawo małżeńskie zna liczne przeszkody, niedopuszczające do zawarcia prawnego małżeństwa, jak brak zezwolenia rodziców lub

Halo - Radjo - Lwów

Zawiadamiam P. T. Publiczność i Szanowną Klijentę, że oprócz lamp, świeczników, żarówek i przyborów elektrycznych został otwarty osobny dział Radjotechniczny.

Polecam wszelkiego rodzaju części radjowe oraz komplety Detektorowe do odbioru audycji Radjo-Stacji-Lwów.

M. PISCHNOT

DAW. R. DITMAR BR. BRÜNNER A. G.
Lwów, PL. MARJACKI 9. Telef. 20-04.

1245

opiekuna dla małoletnich lub bliskie pokrewieństwo. Nie wolno również zmuszać kobiety do małżeństwa podstępem lub gwałtem.

Dr. Dronke jest zdania, że wszystkie te ograniczenia powinny obowiązywać również ludzi, którzy utrzymują z sobą stosunek pozamałżeński.

Dwoje ludzi, którzy nie mogą zawrzeć ze sobą prawnego małżeństwa, nie powinno utrzymywać ze sobą stosunku również bez małżeństwa. Bo stosunek dwójga ludzi, którzy nie mogą zawrzeć małżeństwa na podstawie ustawy, jest właściwie obejściem tych prawnych warunków i przeszkód. Obejście tego zakazu zawarcia małżeństwa przez pozamałżeński stosunek powinno być sądownie ścigane jako przestępstwo.

Dr. Dronke posuwa się jeszcze dalej i domaga się zupełnego stopienia cywilnych i karnych zakazów w jednolita ustawę małżeńską. Rezultatem tego będzie to, że tylko takie dwie osoby będą mogły bezkarnie utrzymywać z sobą stosunek, które mogą wedle obecnej ustawy zawrzeć z sobą małżeństwo. Wedle dzisiejszej ustawy mężczyźni i kobiety poniżej 21 lat nie mogą zawrzeć małżeństwa bez zgody rodziców. Wedle więc ustawy, projektowanej przez dr. Dronke, ludzie poniżej 21 lat powinni żyć w czystości. Byłaby to więc nowoczesna ustawa, zobowiązująca do czystości.

Projekt dr. Dronke spotkał się jednak z silną opozycją w kołach prawnych. Zarzucają mu że w czasach, gdy podnoszą się głosy przeciw sądowemu ściganiu zdrady małżeńskiej dr. Dronke propaguje nie tylko pomnożenie karnych sankcyj w dziedzinie prawa małżeńskiego, ale również rozciągnięcie tych sankcyj nawet na stosunki pozamałżeńskie.

Skasowanie świadectw kwalifikacyjnych przy paszportach.

Jak wiadomo, przy otrzymaniu paszportu zagranicznego koniecznym jest posiadanie świadectwa kwalifikacyjnego które ma stwierdzić, czy starający się o paszport obywatel nie jest poszukiwany przez władzę za jakies przestępstwo. Te świadectwa kwalifikacyjne stały się istną plagą dla starających się o paszporty zagraniczne, ponieważ samo otrzymanie świadectwa kwalifikacyjnego trwa szereg dni tak, że w niektórych wypadkach starający się jeszcze przed otrzymaniem świadectwa musi zrezygnować z wyjazdu.

Obecnie donoszą, iż na prośbę szeregu organizacji kupieckich, Min. spr. wewnętrznych ma skasować te świadectwa, które nie odpowiadają swojemu znaczeniu, ponieważ zdarza się niejednokrotnie, iż otrzymują je osoby nie powołane, natomiast przy staraniach o paszport zagraniczny dotychczasowe świadectwo kwalifikacyjne ma być zastąpione przez wywiad w urzędzie śledezym, którego zadaniem będzie stwierdzenie, czy starający się o paszport był notowany w kartotece czy też nie.

W ten sposób uprości się dotychczasową zawiłą procedurę, która tyle kłopotu sprawiała chcącym wyjechać za granicę.

Sp. Dr. Jan Andruszewski.

W Smolinie, w pow. rawskim zmarł onegdaj dr. Jan Andruszewski, znany we Lwowie z swojej działalności lekarskiej, jak również z pracy literackiej.

Urodzony w r. 1866 w Jaworowie, ukończył gimn. we Lwowie, poczem uzyskał w uniwersytecie Jagiellońskim dyplom doktora medycyny. Pracował następnie aż do roku 1918 w zakładzie dra Chramca w Zakopanem. Wojnę światową przeżył na emigracji, część inwazji ukraińskiej we Lwowie. Tutaj też ordynował w zakładzie św. Anny wspólnie z drem Edmundem Kowalskim. Od roku 1923 przebywał już stale w Smolinie, w pow. rawskim, gdzie był czynny jako lekarz, szczególnie ludzi biednych, gdyż zawsze spieszył z pomocą wszystkim, nie dbając o honorarium. Zgon jego wywołał też słuszenie wśród miejscowej ludności żal, a tłumny udział ludności świadczył wymownie o wielkiej sympatii i popularności, jaką się cieszył za życia.

Prócz działalności lekarskiej oddawał się śp. Jan Andruszewski żywej pracy literackiej.

Od pierwszej noweli „Szczęście“, drukowanej w r. 1902 wydał cały szereg zbiorów: „Z ziemi leż i piękna“ (1905), „Nastroje“ (1909), „Skargi“ (1911), „Spowiedź Ojca“ (1911), „Duch narodu“ (1911), „Nowele dawne i nowe“ (1921), Nowela „Obraz“ uzyskała nagrodę na konkursie Tow. im. Piotra Skargi. Najznamienniejszy utwór zmarłego, jakgdyby synteza jego poglądów, „Między piekłem i niebem“ wyszło w roku zeszłym.

Utwory jego cechowała szczerłość i prostota, i szlachetna ideologia społeczna i narodowa.

Zmarły był człowiekiem bardzo dobrym i szlachetnym, czułym na wszystkie cierpienia ludzkie, wrażliwym na piękno przyrody, ascetą pod względem potrzeb osobistych. Zeszła w nim do grobu piękna postać lekarza, społecznika i literata, przepojonego nawskróś wzniosłym idealizmem.

Cześć Jego pamięci!

Prześladowanie polskości na Litwie.

Szykanowanie ludności polskiej na Litwie w zakresie życia religijnego nie ustaje. Od Nowego Roku zostało zniszczone odczytywanie Ewangelji w języku polskim w kościele parafjalnym w Widziszkach (pow. wilkomirski), pomimo, iż Polacy stanowią tam zgórą 25 proc. ludności katolickiej, a sam kościół, zbudowany w r. 1858, jest fundacją polskiej rodziny ziemiańskiej Kossaków.

Proboszcz parafji czekiskiej (pow. kowieński), ks. Wojtkiewicz, tak dalece posuwa się w rugowaniu języka polskiego z kościoła, iż nie zezwala nawet na odśpiewanie po polsku „Anioł Pański“ po nabożeństwie żałobnym w dzień powszedni, gdy oprócz rodziny zmarłego prawie nikogo niema w kościele.

Prowadzonej przez część duchowieństwa litewskiego akcji przeciwpolskiej w kościołach dopomagają również władze administracyjne. Ostatnio komendant pow. kiejdańskiego ukarał jedną z uczestniczek polskiego chóru kościelnego w Zejmach grzywną w wysokości 200 litów z zamianą na dwa miesiące więzienia za to, że w niedzielę, przeznaczoną na polskie nabożeństwo dodatkowe, pomimo pogroźek i ostrzeżeń ze strony osobników, zrywających nabożeństwo, brała udział w chórze polskim.

Inteligatornia dla opaw reprezentacyjnych
M. Krzywiecki, Lwów, ul. Piekarska 1 c,
tek i tuby na dyplomy i adresy, albumy, księgi pamiątkowe i t. d. 419

Falszerstwo banknotów dolarowych.



(xy) Afera falszerstwa banknotów dolarowych, o której już donosiliśmy onegdaj w „Wiek Nowym“, przybrała w Berlinie olbrzymie rozmiary. Według doniesień „Niemieckiego Banku“ stwierdzono w głównym instytucie i w filjach tego banku 34.000 falszanych banknotów dolarowych. Jest to naturalnie tylko drobna część falszanych ban-

wano niejakiego Fischera jako początek o falszerstwo. Afera Fischera grozi olbrzymim skandalem, jakiego nie widziała dotąd Europa. Ciekawe jest, że Amerykanie wiedzieli o falszaniach już od roku 1928, ale nie mogli wpaść na właściwy trop, ponieważ banknoty drukowane były na prawdziwym papierze i opatrzone prawdziwymi znakami wodnymi. Banknoty te są tak świetnie zrobione, że falszerstwo można poznać jedynie przy pomocy doskonałych przyrządów. Ponieważ w ostatnich czasach pojawiło się mnóstwo innych falszanych banknotów dolarowych Amerykanie wstrzymali puszczanie w obieg wszystkich banknotów większego formatu. Obecnie wydawano będą tylko banknoty mniejszego formatu.

Rycina nasza przedstawia falszowy banknot 100-dolarowy z portretem Franklina. Różni się on tem od prawdziwego, że wewnętrzny brzeg czarnego tła dokoła głowy Franklina posiada w kilku miejscach ząbki.

Marconi

To początek i szczyt
radjofonji!

340

Komplet detektorowy 44 zł.

knotów, będących w obiegu. We wszystkich państwach Europy odkryto falszowe banknoty dolarowe. W związku z tem areszto-

Shaw pisze sztukę wojenną.

Epizod z przyszłej wojny.

(xy) Jeden z reporterów dziennikarskich miał niedawno wywiad ze znakomitym autorem „Wielkiego kramu“, Bernardem Shaw. Jak donosi ów reporter, Shaw zaczął pisać nowy dramat, którego jednak prawdopodobnie nie skończy, ponieważ nie wystawi go żaden teatr. Do napisania tej sztuki zachęcił Shawa dramat francuskiego pisarza Raynala „Grobowiec pod Łukiem Triumfalnym“, który wywarł na nim wielkie wrażenie.

Akcja nowej sztuki Shawa rozgrywa się w roku 2030 w Londynie. Nowa wojna światowa wstrząsnęła całym światem. Londyn znajduje się w tragicznym położeniu. Król

i dostojnicy angielscy postanawiają odprawić błagalne nabożeństwo w opactwie Westminsterskim. Rusza uroczysta procesja i oto nagle król ma wstrząsające widzenie: Jezus Chrystus siedzi na grobie Nieznanego Żołnierza i zapytuje króla: „Co mogę uczynić dla ciebie, mój synu?“ Zjawisko znika. Grób otwiera się i wychodzi z niego nieznaną żołnierz. Okryty jest całunem i ma na sobie mundur wojskowy. „Gdzie jestem?“ pyta żołnierz. „W Opactwie Westminsterskim“. Wtedy nieznaną żołnierz wpada w gniew i krzyczy: „Jestem Niemcem i chcę spoczywać w Kolonji!“ Kurtyna spada.

Fabryka trucizn.

ZE SPIRYTUSU DENATUROWANEGO WYRABIALI LIKIERY. — 300 OSÓB ZACHOROWAŁO NA ZATRUCIE PO SPOŻYCIU TYCH TRUNKÓW. — 60 OSÓB STRACIŁO WZROK, 45 ZMARŁO.

(?) W głęboko pod piwnicą murowanych krużgankach pewnego odległego budynku w Filadelfji, policja tamtejsza odkryła ubiegłych dni fabrykę wódek. Denaturowany spirytus poddawano chemicznemu odkażeniu, by wywabić przykrą woń i kolor, zazezem przez dodanie olejków, cukru i rozmaitych korzeni, wyrabiano likiery i rozmaite wódki, którym dawano, jak najbardziej fantazyjne i efektowne nazwy. Butelki były opatrzone tak efektowną etykietą, wódka wyglądała tak ładnie, że kupujący dali się wziąć na to i nabywali te wódkę, którą się truli. —

Sledztwo wykazało, że po spożyciu tej wódki zachorowało w sam dzień Nowego Roku około 300 osób. Wielu z nich oślepiło skutkiem zatrucia, 45 osób zmarło, a reszta walczy jeszcze ciągle między życiem a śmiercią.

Chemiczne badania tych wódek stwierdziły, że wyrabiano je z trujących substancji alkoholowych. Fabrykacja prowadzona była na wielką skalę. Pracowało tam kilkanaście osób. Wódki rozsyłano przy pomocy przemytników do Bostonu i Chicago. Fabrykantów owej trucicielskiej jaskini uwięziono.

APOLLO!

Od dziś tylko 3 seansy:
o g. 4-tej, 7-mej i 9-20 —

Wstęp tylko na oddzielne seansy. Po 1-szym seansie 15 minutowa przerwa. ZNIŻKI WAŻNE. 540

Spiewający Błazen**Bacność przy nabywaniu urządzeń radjowych!****OBWIESZCZENIE.**

Wobec uruchomienia we Lwowie radjofonicznej stacji nadawczej, przypomina się wszystkim mieszkańcom Województwa Lwowskiego, co następuje:

Kupno i używanie aparatów odbiorczych, tak delektorowych, jak i lampowych, oraz sprzętu radjowego, dozwolone jest tylko na podstawie upoważnienia na posiadanie i używanie radjostacji odbiorczej (Art. 8 ustawa z dnia 3. VI. 1924 r. o Poczcie, Telegrafii i Telefonii Dz. Urz. R. P. 58 poz. 584. Upoważnienia powyższe wydane są bez żadnych trudności przez wszystkie Urzędy Poczto-Telegraficzne Woj. Lwowskiego.

Za sprzedaż aparatów odbiorczych i sprzętu radjowego osobom nieposiadającym upoważnień grozi sprzedawcom grzywna do wysokości 5.000 zł. (Art. 52 wyż. wym. ustawy), zaś zakup sprzętu radjowego, oraz używanie radjoodbiorników bez upoważnień, grozi grzywna do wysokości 5.000 zł. i areszt ścisły do sześciu miesięcy lub jedna z tych kar.

Prócz powyższych kar nastąpić może konfiskata radjosprzętu na rzecz Państwa (Art. 28 teje ustawy).

Winni umyślnego przeszkadzania organom Państwa w wykonywaniu kontroli zgodnie z powyżej wymienioną ustawą będą kani aresztom do jednego miesiąca i grzywną do 1000 złotych lub jedną z tych kar (Art. 30 powyższej ustawy).

Zawiadamia się, iż powołane władze i organy rozciągną jak najostrejszą kontrolę nad sprzedażą, zakupem i używaniem radjosprzętu i będą ścisły z całą surowością wszystkie osoby nie stosujące się do przepisów powyższej ustawy.

Zaznacza się równocześnie, że sam fakt zakupu radjosprzętu bez upoważnienia stanowi przestępstwo, które podlega surowym karom, a nieświadomością czy też nieznajomością przepisów nikt nie może się tłumaczyć.

We Lwowie, dnia 20 stycznia 1930 r.

Gołachowski, Wojewoda mp.

Powyższe obwieszczenie Pana Wojewody podaje do wiadomości ogółu mieszkańców Król. Stoł. miasta Lwowa, oraz wzywam właścicieli, względnie administratorów domów czynszowych do umieszczenia go w bramach, względnie klatkach schodowych tych domów w widocznym miejscu w ciągu trzech dni, pod rygorem zastosowania środków przymusowych na podstawie art. 45 rozp. Prezydenta Rzplitej z 22. marca 1928 Dz. Ust. Nr. 56 poz. 342 o postępowaniu przymusowym w administracji.

Lwów, dnia 22 stycznia 1930 r.

p. o. Prezydenta Król. stoł.
m. Lwowa Komisarz Rząd:
w. z. Frankowski.

Znęcanie się nad Żydami w fabrykach sowieckich.

Wychodzący w Rydze „Komunist“ donosi o niebывалych ekseesach przeciwdydowskich w sowieckich fabrykach.

Robotnicy fabryki „Koksbenzol“ w Dnieprowsku oblali roztopioną smolą robotnika Żyda, który zmarł wskutek śmiertelnych poparzeń.

W Morefie pod Charkowem robotnicy zbili na śmierć Żyda Kapłana. Gdy grupa robotników żydowskich zwróciła się do prezesa miejscowego sovietu z prośbą o ochronę, ten odpowiedział: „Nie wielkiego się nie stało. O jednego żyda będzie mniej!“.

W Stalinie robotnicy cegielni zapędzili do rozpalonego pieca 4 robotników żydowskich, którzy odnieśli ciężkie poparzenia.

Straszny dramat rodzinny.**RODZICE PODPALILI DOM, Ż ROZPACZY ZA DZIEĆMI.**

(xy) Dzienniki rzymskie donoszą o strasznej tragedji, jaka się rozegrała w małej miejscowości włoskiej Cattano.

Pewien bogaty właściciel w tej miejscowości, niejaki Aiello, miał dwoje małoletnich dzieci. Niedawno dzieci te zniknęły w tajemniczy sposób. Aiello sądził, że porwali je bandyci, aby dokonać na nim wymuszenia. Czekał więc z żoną, aby bandyci ozna-

czyli mu cenę wykupu i gotów był ją zapłacić. Tymczasem bandyci nie zjawiali się i obiegła pogłoska, że zamordowali dzieci.

Aiello i jego żona dostali szału i w ataku nerwowym podpalili dom, który spłonął wraz z ich majątkiem. Aiello zginął w płomieniach, jego żonę uratowano i umieszczono w szpitalu.

Idylliczne stosunki w więzieniu.**ARESztOWANI URZADZALI NOCNE ESKAPADY ZŁODZIEJSKIE, A W CELACH SESJE PIJACKIE I EROTYCZNE.**

Przemysł, w styczniu.

(m.) W aresztach sądu grodzkiego w Jarosławiu, jak to obecnie wyszło na jaw, działy się historie naprawdę nadzwyczajne. Urzędujący tam od niedawna klucznik Cw. będąc człowiekiem z natury dobrym i miękkiego serca, nie umiał się oprzeć prośbom swych pupilów, którzy od czasu do czasu chcieli koniecznie, choćby na krótko, zażyć wolności i zobaczyć, co się dzieje w Jarosławiu. W tym celu też za wiedzą klucznika urządzali sobie wycieczki z aresztów do miasta, przyczem, aby nie wyjść z wprawy, odbywali ćwiczenia praktyczne, aranżując zupełnie prawidłowo kradzieże z włamaniem w rozmaitych częściach miasta.

Władze bezpieczeństwa zachodziły w głowę, jak się to dzieć mogło, że choć mistrze witycha przebywają w aresztach, to włamania wedle ich specjalnych metod w dalszym ciągu niepokoją jarosławskie społeczeństwo.

Dopiero teraz została ta kryjówka, dzięki przypadkowi, szczęśliwie pozłazana, gdyż stwierdzono, że to aresztanci, korzystając z przywilejów nadzwyczajnej uprzejmości klucznika, mogli za dnia być więźniami, nocą zaś korzystać w całej pełni z uprawnień zawodowych włamywaczy.

Pozatem ujawniono w tem wesolem więzieniu także inne oryginalne kawały. Pomiedzy aresztantami obojga płci panowało swobodne i szarmonizowane współżycie, które fortyował klucznik, ułatwiając im idylliczne gruchanie bądźto w celach przeznaczonych

wyłącznie dla mężczyzn, bądźto w celach dla kobiet. Zależało to od sytuacji i kolejności, która była ściśle przestrzegana.

Niezapomniano oczywiście, holdując Wernerze, także o Bakchusie. Toteż biesiady pijackie bywały na porządku dziennym. Popijano więc w aresztach samych, ale nierazdo zabawiano się też w szarych szyneczkaeh jarosławskich, w których aresztanci zjawiali się oczywiście po cywilnemu.

Idylla w wzorowym więzieniu jarosławskim skończyła się wrzeszcie. Idealny klucznik p. Cw. został zawieszony w urzędowaniu i znajduje się w toku postępowania dyscyplinarnego. Oddał on klucze swemu następcy p. Truszowi, który był kiedyś jego poprzednikiem na tem stanowisku.

Wykrycie stosunków w więzieniu sądowem, nadających się istotnie jako temat do operetki, wywołał ogólną sensację i jest przedmiotem rozmaitych komentarzy.

RADJO DLA WSZYSTKICH!**ODBIORNIKI KRYSZTAŁKOWE**

POLMET	30 zł.
LEOPOLIS	22 zł.
STANDARD	20 zł.
NORA	35 zł.
LOLO ZAGR.	50 zł.

11547 PANRADJO Chorążczyzna 5
róg Akademickiej. —

Systematyczna kradzież w sklepie hurtownym.**„SPÓŁKA“ Z NIEOGRANICZONA POREKA. — POSZKODOWANY OCENIA SZKODĘ NA OKOŁO TRZY TYSIĄCE DOLARÓW.**

Stryj, w styczniu.

W wydziale śledczym w Stryku zgłosił się p. Samuel Semel, właściciel hurtownego składu towarów żywnościowych i w ogólnych zarysach podał co następuje:

Od 3 lat zajęty był w jego sklepie, w charakterze pomocnika Abraham Baumel. — Z końcem roku przy sporządzaniu bilansu, spostrzegł Semel gwałtowne braki. Począł więc śledzić personel.

Dnia 15 bm. zauważył, że po załadowaniu towaru, zakupionego w sklepie przez Chaima Fischera, woźnica Halema zamiast pojechać z towarem do sklepu F., pojechał do magazynu. Stamtąd B. wydał furmanowi worek z cukrem o wadze 100 kg poczem woźnica odjechał. Idąc krok w krok za furą, widział, że ów worek m. in. załadowano w sklepie F.

B. zauważywszy z zachowania się szefa, że zapewne coś wie o manipulacji, naprędcę wpisał do książki handlowej wydanie cukru

F. przyparty do muru przyznał, że od maja 1928 wydawał Halemu miesięcznie 2 do 3 worki cukru a 100 kg. i 100 do 200 kg. ryżu. W myśl zawartej między nim a F. umowy, za wydany w ten sposób towar otrzymywał 60 proc. rzeczywistej wartości. Wedle jego przypuszczenia, przez cały czas otrzymał około 7.500 zł. Halema otrzymywał za dostawę po 10 kg. od 100 kg. cukru i 5 zł. od 100 kg. ryżu. Pieniądze te zużył B. — jak podaje — na kosztą leczenia matki oraz wspólne utrzymanie

Fischer przesłuchany przyznał, że kupował od Baumela towary, płacił mu pełną cenę. Kupował towary od niego dlatego, ponieważ Baumel był uprawniony do sprzedaży i inkasa.

Wywiadowcy Lipka i Regner po przeprowadzeniu dochodzeń przyaresztowali Baumela, Fischera i Halemę i odstawili ich do sądu. Sklep opieczętowano.

Kalendarzyk karnawałowy dla Lwowa.

(d.) Dla rjencji naszych Czytelników poniżej podajemy spis balów, redut i zabaw tanecznych, które odbędą się w okresie karnawału:

1 lutego — Bal Ligi Obrony Powietrznej i Przewodowej w salach Kasyna i Koła liter-art.

1 lutego — Bal maskowy artystów teatrów miejskich w salach Hotelu Krakowskiego.

1 lutego — Bal Związku urzędników administracji wojskowej O. K. Nr. VI w sali dawnego Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1. 1.

1 lutego — Wieczór kostjumowy Klubu kręglarzy Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego w salach własnych przy ul. Kurkowej 23.

1 lutego — Zabawa taneczna Oddziału Związku Strzeleckiego we Lwowie w salach Tow. im. Kościuski przy ul. Wronowskich 4.

1 lutego — Reduta Karnawałowa Czterdziestaków w Kasynie Oficerskim przy ul. Piotra i Pawła.

1 lutego — Wieczór Japoński Koła T. S. L. im. Niedziałkowskiej w salach Domu Oświatowego przy ul. Czarnieckiego 1. 1.

1 lutego — zabawa taneczna z kotyljonem Związku polskich urzędników państwowych w sali Czytelni Katolickiej.

1 lutego — Automobilowa noc kostjumowa Związku zaw. automobilistów w sali przy ul. Zielonej 1. 7.

2 lutego — Wieczór karnawałowy Związku pracowników fryzjerskich w sali Izby redykcjonalnej przy pl. Strzeleckim.

8 lutego — Bal bankowców w salach Kasyna i Koła lit-art.

8 lutego — Bal asystentów wyższych uczelni w salach Politechniki.

8 lutego — Radio-taneczna zabawa dla dorosłej młodzieży Koła Rodzicielskiego uczniów VIII gimnazjum w sali Giełdy przy ul. Akademickiej.

15 lutego — BAL PRASY — w salach Kasyna i Koła liter-art.

16 lutego — „Dancing w ogrodzie zoologicznym” w salach Kasyna i Koła lit-art.

22 lutego — Reprezentacyjny bal T. O. M. w salach Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej 1. 23.

23 lutego — „Bal pod szklaną górą” z laskowym współudziałem smoka, śpiące królewne i 7 rycerzyków. Zabawa kostjumowa dla dzieci od 16 do 20 godziny w salach Kasyna i Koła lit-art.

1 marca — Wielki doroczny bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła lit-art.

Bójka na akademji „Bundu” w gmachu hr. Skarbka.

(d.) W sali stowarzyszenia drobnych kupców, znajdującej się w gmachu hr. Skarbka, naznaczoną była na sobotę uroczysta akademja „Bundu” celem uczczenia pamięci jednego ze zmarłych członków tego stronnictwa żydowskiego. Do sali przybyło około 200 osób, a w chwili, gdy przemawiał pierwszy mówca adw. dr. Einäugler, wpadła na salę grupa komunistów, podnosząc wielki krzyk, chcąc w ten sposób niedopuszczyć do uroczystości. — Z tego powodu powstała na sali bójka, gdyż bundowcy zareagowali, bijąc komunistów laskami i rzucając na nich krzesła. W ten sposób awanturników komunistycznych wyparto ze sali, a gdy oni jeszcze awanturowali się w korytarzu, zjawili się zawezwana policja. Na widok której komiści szybko wycofali się, poczem akademja w spokoju dobiegła do końca.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 27. stycznia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'88 zł. przy spójnej tendencji.

Strzały policji na ulicy Ochronek.

Wyprawa włamywaczy do Kasy Związku Inwalidów wojennych.

(d.) W nocy z soboty na niedzielę czterech nieznanych włamywaczy wybrało się do kasy Inwalidów wojennych przy ulicy Ochronek, w której właśnie mieściło się kilka tysięcy złotych. Sprawcy przodali się przez parkan realności od ulicy Sakramentek i na podwórzu rozpoczęli dobierać się do zamku drzwi, przyczem usiłovali go otworzyć przy pomocy t. zw. pasówki, tj. dorobionego klucza wertheimowskiego.

Równocześnie ulicą Sakramentek przechodził patrol wywiadowców, a zauważywszy podejrzany ruch na podwórzu realności, za-

dzwonił u drzwi wejściowych od ul. Ochronek. Na odgłos dzwonka włamywacze rzucili się do ucieczki przez parkan w ul. Sakramentek. Wobec tego od ul. Ochronek nadbiegli wywiadowcy, którzy poczęli ścigać uchodzących włamywaczy. Na wezwanie wywiadowców, by sprawcy się zatrzymali, uchodzili oni w dalszym ciągu i wówczas wywiadowcy oddali za nimi kilka strzałów rewolwerowych. Jeden z strzał zranił któregoś z włamywaczy, slychać było bowiem krzyk przeraźliwy „oj! oj!” Wszyscy włamywacze zbiegli w kierunku placu Gosiewskiego.

Z SALI SĄDOWEJ.

Bogata wdowa ofiarą mordu.

Dzisiejszy proces przed przysięgłymi.

Lekkomyślny Piotr.

(KD). Piotr Iwachów, 54-letni gospodarz, mieszkając Czyżykowa, trudnił się handlem drzewa i pośrednictwem przy sprzedaży gruntów. Wiódł życie hulaszce i lekkomyślne. W ciągu ostatnich lat roztrwonil 1200 dolarów, jakie żona Ewa otrzymała od syna swego z Ameryki za odstąpiony mu grunt. Prócz tego zapożyczał się Piotr na prawo i lewo u sąsiadów na grubsze kwoty.

Deska ratunku — zasobna wdówka.

Chcąc wybrnąć z kłopotów materialnych szukał Iwachów odpowiedniej ofiary. Upatrzył taką sobie w 45-letniej już podwójnej wdówce, Katarzynie Łuczyńskiej, sąsiadce. Miała ona zamiar po raz trzeci wyjść za mąż. Znalazł się bowiem konkurent nie tak do jej ręki, jak do jej dolarów i kilku morgów, w osobie 58-letniego gospodarza, Wasylia Forysia. Iwachów wytłumaczył Łuczyńskiej, że Forysiowi o morgi chodzi. Zresztą przekonała się ona o tem sama, bo skoro oświadczyła „narzeczonemu”, że rękę i względy mu ofiaruje, a majątek pozostanie przy niej, Forys zdezertował i posłał swatów z wdódką do innej partnerki.

Korzystając z sytuacji Iwachów począł działać. Obecując z Łuczyńską, wyjeżdżał z nią często do Winnik i Lwowa. Obiecał jej wyrobić emeryturę po mężu. W ciągu tych rozmów nawiązywał też z nią pertraktacje o nabycie jej majątku. Na poczet ceny kupna wypłacił Łuczyńskiej 60 zł., potem 50 dol. i przepijał z nią we Lwowie znaczne sumy, byle tylko ją ugłaskać i do kontraktu skłonić.

Złudno nadzieje.

Łuczyńska tymczasem jeździła z Iwachowem, korzystała z jego poczęstunków, obiecała tania mu grunt sprzedać, ale z ostateczną decyzją zwlekała. Rozgoryczony jej stanowiskiem Iwachów wpadł w zdenerwowanie, które do krwawej doprowadziło tragedji.

Ostatnia jazda do Lwowa.

W dniu 18. czerwca ub. r. Łuczyńska zaproponowała Iwachowi, by nazajutrz wybrał się do Lwowa, gdzie ona z nim kontrakt podpisze. Iwachów uwierzył i pojechał. — Spotkali się tu na placu Krakowskim, następnie poszli do szynku na plac Strzelecki. Opowiadała mu, że oczekuje przyjazdu swoich krewnych, którzy od strony P. temyśla przyjadą autobusem by sprzedać jej swój grunt, na którym ona się osiedli.

Tragiczny powrót.

Oczekiwni krewniacy nie przybyli. Łuczyńska z Iwachowem wieczorem pojechała autobusem do Winnik, a stamtąd pieszo udali się do Czyżykowa. Po drodze wywiązała się między nimi kłótnia z powodu niedotrzymania przez Łuczyńską obietnicy sprzedaży gruntu. Zawiedziony w swych różowych nadziejach Iwachów porwał za ostre jakieś narzędzie i zamordował Łuczyńską.

Trup w polu.

20. czerwca ub. r. nad ranem na ścieżce

polnej w odległości około 80 metrów od wsi Czyżyków znaleziono martwe zwłoki Katarzyny Łuczyńskiej. Liczne rany cięte i tłuczone na głowie i kończynach denatki wskazywały na to, że padła ona ofiarą zbrodni.

Zeznania mordercy.

Aresztowany Iwachów przyznał się do popełnienia mordu. Sam fakt przedstawił dwukrotnie w różny sposób. Słuchany najpierw w Urzędzie gminnym w Czyżykowie zeznał, że w trakcie kłótni z denatką na ścieżce w miejscu, gdzie później znaleziono jej zwłoki, uderzył ją najpierw w głowę szczeblem od drabiny, podniesionym po drodze z ziemi, a gdy denatka upadła, zadał jej następnie kilka ciosów w głowę młotkiem bez rękojści, jaki nosił od paru dni w kieszeni, używając go do ostrzenia kosy. Młotek ten znaleziono obok zwłok denatki.

Natomiast na drugi dzień słuchany na posterunku PP. w Winnikach przebieg zajścia przedstawił odmiennie, mianowicie, że pokłóciwszy się z denatką i przechodząc z nią obok swego domu, wstąpił na swe obejście, wziął ze szopy siekiere, ukrył ją pod ubraniem, a dogoniwszy denatkę i idąc z nią razem, w pewnej chwili wypuścił ją o krok przed siebie i zadał jej siekiere cios w głowę. Gdy Łuczyńska upadła, zadał jej w głowę siekiere drugi cios.

Próba zwalenia winy na drugiego.

Słuchany w śledztwie sądownym Iwachów starał się obwinieć o ten mord Stefana Pelechatego, męża pasierbicy denatki, ale w dniu 12 sierpnia ub. r. cofnął swe oszczerze obwinienie, obstając przy swych pierwszych zeznaniach, w których podał, że posługiwał się kółkiem z drabiny i młotkiem, kategorycznie wypierając się użycia siekiery.

Jako motyw zbrodni podał Iwachów zdenerwowanie, wynikłe wskutek odmowy denatki sprzedania mu gruntu, mimo wyłudzenia od niego zaliczki na poczet ceny kupna i narażenia go na wydatki na wyjazdy do Lwowa i libacje.

Co mówi sekeja zwłok?

Sekeja zwłok śp. Łuczyńskiej wykazała u niej trzy rąbane, a kilkanaście tłuczonych ran na głowie, twarzy i szyji, z odrębaniem prawego ucha oraz liczne ślady uderzeń na rękach i nogach.

Znawcy lekarze orzekli, że rany rębane zostały zadane siekiere, a pozostałe młotkiem lub obuchem siekiery. Ilość i rodzaj ran, — zdaniem znawców — świadczy, że denatka broniła się, a morderca znecał się nad nią.

Śmierć nastąpiła wskutek rozległego uszkodzenia kości czaszki z równoczesnym uszkodzeniem mózgu.

Podarty czek i chustka.

Iwachów przyznał, że po dokonaniu mordu rozpiął gorset denatki i wyjął z tamtąd skrwawioną chustkę i czek P. K. O. przez siebie wypełniony. Czek podarł i porzucił w

zbożu wraz z chustką, by zatrzyć przemawiające przeciw niemu poszlaki. Przedmioty te później znaleziono.

Przed Trybunałem przysięgłych.

Oskarżony o zbrodnię pospolitego morderstwa i o zbrodnię oszczerstwa (obwinienie Pełchatego) stanął dziś Piotr Iwachów przed przysięgłymi.

Przewodniczy wicepr. Antoniewicz, Brni adw. dr. Weinsaft.

Przebieg i ewent. wynik procesu podamy jutro.

70-letni starzec podpalaczem.

(KD) Sobotnia rozprawa przed przysięgłymi przeciw Michałowi Masiukowi, oskarżonemu o zbrodnię podpalenia w uwzględnieniu wniosku obrońcy adw. dra Vogelfängera o poddanie oskarżonego badaniom psychiatrów, została odroczona.

Bona pobiła koleżankę.

(KD) Trybunał III. seantu pod przewodn. nadr. Bajorka, rozpatrywał w sobotę sprawę Salomej Tułab, 29-letniej bony oskarżonej o to, że w dniu 5 kwietnia n. r. pomagając swej koleżance Annie Jankowskiej w przeprowadzce, na Błoniach Janowskich młynkiem od mięsa ciężko ją zraniła. Motywy tego kroku pozostały niewyjaśnione. Sąd skazał oskarżoną na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Oskarżał nadr. Jasienicki, bronił adw. dr. Weinsaft.

Włamania we Lwowie.

(d.) W ostatnich dwóch dniach złodzieje lwowscy znowu dokonali cały szereg włamań do mieszkań, pozostawionych wieczorem bez najmniejszego dozoru. O tej porze najpierw dostali się do mieszkania Ouzjasza Hahna przy ulicy Skarbkowskiej 1. 11, z którego zabrali większą ilość srebra stołowego i biżuterji. Inni złodzieje w rzeczywistości przy ul. Słonecznej 1. 8, dostali się do mieszkania Szymona Ostersetzera i skradli tam wiele garderoby damskiej i męskiej. Również znaczną szkodę poniosła Franciszka Guzowska, zamieszkała przy ulicy Łyczakowskiej 1. 148. Włamywacze zabrali jej srebro stołowe, garderobę i w gotówce 459 zł.

Dalej włamywacze zabrali: z mieszkania Włodzimierza Dyczaka przy ulicy Kadeckiej 1. 28 ubranie białe, wartości 350 zł.; z mieszkania Izraela Webera przy ulicy Pod Dębem 1. 5 pierzyne, ubranie i płaszcz; z magazynu Rózi Grünberg przy ulicy Pełtewnej 2, dwie paczki jabłek i paczkę mandarynek; z pracowni stolarskiej St. Łużeckiego przy ulicy Kochanowskiego 1. 19 na szkodę ucznia Maciejowskiego garderobę, wartości 280 zł.; z kancelarii adwokata dra Ebersohna przy ulicy Sykstuskiej 1. 19 kwotę 450 zł., ze sklepu Zygmunta Lubelskiego przy ul. Ochronek 1. 11 futro, wartości 800 zł., a z magazynu celnego przy ulicy Dojazdowej bal skórek sel-skinów i dwa worki kawy.

Kradzieże i aresztowania we Lwowie.

(d.) Ubiegłej soboty kobieta nieznanego nazwiska w sklepie Abrahama Laksera przy ul. Bałowego 1. 18 skradła trzy zegarki.

Na szkodę Jana Batorskiego przy ul. Łyczakowskiej 1. 148 popełniono kradzież mieszkaniową. Jako sprawcy tej kradzieży zostali aresztowani: Rudolf Śliwiak i Franciszek Romaniszyn z Zamarstynowa oraz Franciszek Sochanek zamieszkały przy ul. Sykstuskiej 1. 8.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Dominika Wieczorka (ul. Gródecka 71) za kradzież na szkodę Jana Dziubana przy ul.

ZAWIADOMIENIE. FABRYKA NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH i WETERYNARYJNYCH

J. JODŁOWSKI Sp. z o. o. w Warszawie
ulica Marszałkowska 81,

w najbliższych dniach otwiera **Oddział we Lwowie** przy ulicy Łyczakowskiej 3
TELEFON 82-61. 12549

Janowskiej 1. 77; Naftalego Schattena z Zamarstynowa za kradzież kosza z garderoba Parani Skirki przy ul. Nenckiego 1. 5; Walerjana Jamrozika za kradzież garderoby na szkodę Fliesserowej przy ul. Jagiellońskiej 1. 11. Jana Torbę (ul. św. Kingi 1. 6) za kradzież kaloszy Annie Rosenbaum przy ul. Zielonej 1. 34; Dawida Seifa z Zamarstynowa za kradzież mieszkaniową na szkodę Limbacha przy ul. Kochanowskiego 1. 43; Bronisława Karnasa, kelnera, za kradzież w restauracji Mauryego Stechera przy ul. Gródeckiej 52; Romana Lipca (Podzamecze 11a) za kradzież

leje w firmie Wiksła przy ul. Bogusławskiego 1. 8. Jana Kmicia z Lesienic za kradzież w rzeczywistości przy ul. Staszica 1. 6 oraz Adama Gułę (ul. Sieniawskich 1. 11a) za kradzież mieszkaniową na szkodę Berty Glücklich przy ul. Krakowskiej 1. 1.

Nadto aresztowani zostali: Władysław Woźny (ul. Ormiańska 1. 30), Marjan Niski (lat 16), Zygmunt Losler (lat 16), Władysław Desage (lat 20), Stanisław Maształcz (lat 22) i Czesław Łoziński (lat 19) poszukiwani za różne kradzieże.

Wiec protestacyjny lokatorów miejskich domów czynszowych we Lwowie.

(d) Wczoraj przed południem w sali dawnego teatru „Ul“ przy ulicy Ossolińskich, odbył się wielki wiec lokatorów miejskich domów czynszowych przeciw podwyżce czynszów, uchwalonej przez większość członków Rady przybocznej komisarza rządowego. — Salę lokatorzy wypełnili po brzegi. Obrady zagał dr. Dregiewicz imieniem komitetu, w skład którego wchodzi także pp. Edelman, Dobrzański, Kusyk i Lienfritz, uzasadniając żądanie wstrzymania powyższ wspomnianej uchwały Rady i przedstawiając położenie lokatorów na tle dzisiejszego kryzysu gospodarczego. Następnie przemawiali: dr. Hollender, red. Szezyrek, red. Heseheles, Edelman, Stonoga, Dobrzański i Garcia.

Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono następującej treści rezolucję:

Lokatorzy m. domów czynszowych protestują przeciwko bezpodstawnej i gospodarczo oraz społecznie nieuzasadnionej podwyżce czynszów i domagają się wstrzymania odnośnej uchwały Rady Przybocznej aż do czasu przywrócenia samorządu m. Lwowa. Lokatorzy tych domów nie mają żadnej możliwości skontrolowania, czy rzeczywiście koszty owych budynków były odpowiednie, czy obliczenia obecne robione są dobre. Porównując wysokość czynszów w domach czynszowych Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych oraz Funduszu Pensyjnego Miejskich Zakładów Elektrycznych, które w tym sa-

mym czasie, a nawet później były budowane, a mają położenie lepsze — musi się przyjąć do przekonania, że uchwalona podwyżka czynszów jest jedynie skutkiem fatalnej gospodarki Magistratu i większości mianowanej Rady Przybocznej, a wobec tego nie ma żadnego uzasadnienia, ażeby lokatorzy o bardzo ograniczonych i nawet do minimum egzystencji nie dochodzących placach przyczynili się do kosztów tej fatalnej gospodarki.

Wysokość czynszów w powyższych domach musi być ustalana przy uwzględnieniu dochodów ludzi pracy, mieszkających w tych domach. Gmina przystępując do budowy tych „taniach domów“ — musiała się liczyć, że wykonuje jedynie obowiązek społeczny, nałożony na nią przez ustawę i dzisiejsze katastrofalne stosunki mieszkaniowe.

W końcu zebrani uchwalili Komitetowi podziękowanie za dotychczasową pracę i polecieli temuż wnieść odpowiedni memoriał do Rady ministrów i Ministerstwa spraw wewnętrznych.

RADJOSŁUCHAWKI

„BIAŁY TRÓJKĄT“

specjalnie do detektorów — wszędzie do nabycia. — Fabryka „KONTAKT“, sp. z ogr. por. Lwów, Sykstuska 14. 538

Obrady sejmowe.

Sprawa podsiuchu telefonicznego.

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu Sejmowi Marszałek zawiadomił, że sądy domagają się wydania 19-stu posłów.

Pozatem wpłynęło pismo od wicemarszałka Sejmu posła Marka, komunikujące, że zrzeka się swego stanowiska wicemarszałka. Na jednym z najbliższych posiedzeń odbędą się wybory uzupełniające.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego był wniosek komunistycznej frakcji poselskiej odmówienia zaufania rządowi.

Izba odrzuciła wniosek komunistyczny, za którym głosował tylko klub komunistyczny i mniejszości komunistyczne

DODATKOWE KREDYTY.

Posel Krzyżanowski (BB) referował następnie projekt ustawy o dodatkowych kredytach, za czas od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930. Największa pozycja dotyczy amortyza-

eji i oprocentowania długów. Kredyt na ten cel należy podnieść o 11,000,000. Na dotacje samorządów potrzebnych jest 14,5 miliona, z czego jedna pozycja 7 milionów ma charakter tylko ratunkowy. Ponadto wobec wzrostu bezrobocia, rząd w ostatniej chwili przedłożył nowy wniosek o wyasygnowanie dalszych 15,000,000. Wydatek ten jest uzasadniony ustawą. Referent prosi o uchwalenie ustawy wraz z tą poprawką.

Przemawiali posłowie Potoczek (Piast), Kuśnierz (Ch. D.), Dąbski (Str. Chł.)

W głosowaniu odrzucono wniosek posła Dąbskiego, o odesłanie do komisji wniosku rządowego. Projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu. Końcowa suma dodatkowa kredytu, wynosząca zatem będzie 51.606.106 zł. Przeciwno odbyciu trzeciego czytania zaprotestował pos. Dąbski.

NOWE DOLARÓWKI.

Posel Krzyżanowski referował projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do wypuszczenia serji III. premjowej pożyczki dolarowej w wysokości 7.5 miliona dolarów. z czego 5.000.000 przeznaczonych będzie na wykup serji II, a 2.5 miliona na kredyty rolnicze. Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Nagłość wniosku PPS.

O ZBADANIE SPRAWY ISTNIENIA PODSŁUCHU TELEFONICZNEGO

uzasadniał poseł Prager (PPS.), stwierdzając, że minister Börner oświadczył, iż poprzednik jego zniósł podsłuch telefoniczny, temsamem jednak potwierdził, że podsłuch ten do pewnego czasu istniał. Należy — zda-

KINO „STYLOWY“
12866

Dzisiaj wieki podwójny program. — Całość 20 aktów razem. — Zagadka dzisiejszego małżeństwa, pikantna komedia w 10 aktach p. t. **Czyją jest moja żona?**

W sidłach demona (NOC w JOSZIWARZE) erot. dramat w 10 akt. W główn. rol. **Eliza la Porte i Alfred Abel.**

niem mówcy, ustalić kto ponosi za to konstytucyjną odpowiedzialność. Pozatem, mimo oficjalnych zaprzeczeń, mnożą się wiadomości o faktach podsłuchu. Dla konieczności wyjaśnienia tych zarzutów, referent prosi o uchwalenie nagłości i meritum wniosku o wybór nadzwyczajnej komisji śledczej do zbadania tej sprawy.

Nagłość wniosku przyjęto, a wniosek odeślano do komisji prawnej.

gład Wołyński“ 2.000 zł. Generalny Sekretarjat Mocarstwowego Rozwoju Polski 2.500 zł. Towarzystwa dla Popierania Wiedzy regionalnej 105.000 zł.

Pos. Wyrzykowski: Co to jest?
Pos. Diamand: Regjony to są okręgi wyborcze.

Referent: „Instytut szerzenia praktycznej wiedzy przemysłowej 125.000 zł.

Pos. Stroński: Bardzo praktyczna wiedza

Referent: „Instytut szerzenia praktycznej wiedzy rolniczej 75.000 zł. Dom Ludowy 25.000 zł. Robotnicza organizacja „Samopomoc“ 5.000 złotych. Wiele z tych instytucyj powstało w roku 1928 lub 1929.

Pod koniec swych wywodów zgłasza rezolucję, wzywającą rząd, aby upoważnił NIK. do przeprowadzenia kontroli w Banku Gosp. Krajowego.

O kontrolę Banku Gosp. Krajowego.

Referat posła Rybarskiego.

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pos. Rybarski (N. D) działając z ramienia komisji, przedstawił wyniki swych studjów nad działalnością Banku Gosp. Kraj.

Referent zwraca uwagę, że głównym zadaniem Banku było zdobycie dla polskich papierów, rynków zagranicznych. Z różnych przyczyn bank tego zadania nie spełnił i nie zdołał zdobyć tych rynków. Tymczasem ujawnia się tendencja brania na się różnych zadań, a nawet takich, które nie mają charakteru bankowego. Np. bank udziela subwencji kosztów handlowych instytucjom przez się finansowanym.

Mowca znalazł pozycję nie mającą absolutnie żadnego związku z działalnością banku, Bank zorganizował ekspedycję do Peru dla zbadania terenów emigracyjnych. Koszty tej ekspedycji wynosiły w grudniu 1928 r. 19'630 dolarów. Nadto dawano subwencje uczestnikom tej ekspedycji. Są dalej czasami udzielane kredyty dla osób i instytucyj nie nie mających wspólnego z celami banku. Można by je nazwać grzecznościowymi, politycznymi, czy też w pewnym znaczeniu sanacyjnymi.

I tak np. w lutym 1929 federacja byłych obrońców ojczyzny była dłużna bankowi 40 tys. zł., Komitet Organizacyjny Zjazdu Więźniów Politycznych 3.000 zł. p. Styczyński 35 tys. zł., Gazeta Zachodnia 10 tys. zł. Zarząd główny Związku Ziemiaków 43 tys. zł. Stwierdzić należy, że z gospodarczymi celami banku nie ma to nic wspólnego.

Co do działalności kredytowej Bank nie powinien rozszerzać zanadto pewnych rodzajów kredytów, które są zbyt ryzykowne. Mam na myśli kredyty gotówkowe. Suma tych kredytów przed rokiem wynosiła 57 milionów, a obecnie 87 milionów.

Bank Gosp. Kraj. przeprowadzał sanację fabryki „Ursus“. Sanacja ta nie udała się, bo okazało się, że fabryka może się opłacać dopiero przy produkcji 3.000 samochodów rocznie, gdy tymczasem produkcja była ustalona na 600 samochodów rocznie. Już zgóry należało uznać, że to produkcja za niską.

We firmie „Grodzisk“, Przemysł Chemiczny, Bank zaangażował półtora miliona zł., a potem okazało się, że dyrekcja Lasów Państwowych wypowiedziała umowę co do dzierżawy obszarów, na których oparta była eksploatacja.

Badałem akta firmy „Jarot“. Jest to spółka wytwórców chemicznych w Rudniku nad Sanem. Z kapitału zakładowego przypada obecnie na B. G. K. jeden milion, zaś na Bank Ziemiański pół miliona. Spółka założona w październiku 1928 miała kapitał zakładowego 18.000 zł. Sposób przeprowadzenia i finansowania nie był prawidłowy, ponieważ ekspertyza nie była dokładna. Okazały się braki w urządzeniach technicznych, a bilans na podstawie którego nastąpiło przejęcie, nie zawierał szeregu pozycji. Większa ostrożność w angażowaniu się Banku jest wskazana.

Wreszcie porusza mowca sprawę zużycia czystych zysków. W roku 1928 wydano 450.000 zaś w 1929 roku 1.346.000 zł. Czasem wydawane są te zyski na subwencje nadzwyczajne, czasem na cele naukowe, filantropijne, sportowe, artystyczne i też polityczne.

JEDYNIŃIE ORYGINALNY Eumig-Hartley IV. ZWYCIĘZCĄ
JEDYNY 4-LAMPOWY APARAT W TEJ CENIE
wylączający stację miejscową.
To szczyt produkcji radiowej. To klasa najwyższa.
Zatem oryg.
EUMIG HARTLEY IV.
ZA ZŁ. 600 WYŁĄCZNIE
u ZASTĘPCY NA POLSKĘ
LEON i HENRYK APPEL
Lwów, Legionów 1. — Tel. 4-58. 397

W r. 1928 po 6.000 zł. otrzymały „Teatr Polski“ i „Teatr Praski“, zaś „Teatr w Poznaniu“ 2.000 zł. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny 5.000 zł., Regionalny Komitet Wojewódzki 3.000 zł., Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet 8.000 zł., Generalny Sekretarjat Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski 2.000 zł., Pismo „Droga“ 5.000 zł., „Ziemia Radomska“ 2.000 zł., „Ziemia Lubelska“ 1.000 zł., „Życie Nowogrodzkie“ 2.000 zł., „Przeгляд Wołyński“ 1.500 zł.

W roku 1929 Federacja Polska Związków Obrońców Ojczyzny otrzymała 165.000 zł. główne na subwencje zwrotne. Związek Strzeleców 10.000 zł. Związek Legionistów 5.000 zł., „Prze-

Prace nad reformą konstytucji.

Warszawa (Pat). Sejmowa komisja konstytucyjna przystąpiła na sobotnim posiedzeniu do obrad nad wnioskiem nagłym w sprawie rewizji art. 25 konstytucji, przekazanej przez Sejm uchwałą z dnia 15. stycznia br.

Sprawozdawca poseł Komarnicki (Kl. Nar.) podkreśla, że nagłość wniosku została przez Sejm uchwalona, w konsekwencji czego musi być on załatwiony, a sprawozdanie o nim złożone Sejmowi przed załatwieniem innych wniosków w sprawie rewizji konstytucji. W danym wypadku chodzi o usunięcie wątpliwości co do czasu trwania sesji budżetowej Sejmu. W sprawie tej odmiennie jest stanowisko Sejmu i Rządu. Wniosek nagły w tej sprawie ogranicza się do przepisu: — „W razie odroczenia sesji Sejmu, bieg terminów wstrzymuje się na cały czas odroczenia“. Wniosek domaga się również, by w razie uchwalenia budżetu nie był wprowadzony projekt rządowy w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, lecz aby stosowany był budżet zeszłoroczny.

Wiceminister sprawiedliwości Siczkowski oświadcza, że między pojęciem zmiany i rewizji powinna zachodzić istotna różnica. Z chwilą gdy przystępujemy do rewizji całokształtu, nie można ograniczać się do spraw fragmentarycznych. Rzeczą musi być traktowana w łączności.

Posel Bagiński (Wyzw.) proponuje powołanie podkomisji, złożonej z 5 członków.

Przystąpiono do głosowania: Przyjęto wniosek posła Bagińskiego, by wybrać podkomisję, któraby rozpatrzyła możliwość fragmentarycznych zmian konstytucji.

W skład podkomisji weszli posłowie: — Niedziałkowski, Graliński, Komarnicki, Dębski, Podolski. Przewodniczyć podkomisji będzie poseł Makowski, zastępcą poseł Piłsudski.

Skreślenie funduszy dyspozycyjnych.

Z obrad komisji budżetowej.

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu komisji budżetowej przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Przyjęto wniosek posła Zuławskiego (PPS), przeciwko któremu wypowiedział się minister Prystor. o skreślenie 80.000 złotych na pracowników, kontraktowych, czasowo przyjętych.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przed głosowaniem zabrał głos minister Zaleski, który udzielił wyjaśnień oraz zajął

stanowisko co do pewnych pozycji, skreślonych w preliminarzu Ministerstwa Spr. Zagr.

Przyjęto wniosek posła Korneckiego o skreślenie 17.000 zł. w wydatkach osobowych. Przyjęto wnioski referenta posła Czapińskiego o skreślenie 100.000 złotych z podróży służbowych, 5.000 zł. ze środków lokomocji, 10.000 złotych z pomieszczeń i 50.000 zł. z wydatków biurowych, oraz o podwyższenie o 50.000 zł. pozycji na wydawnictwa, przy wstawieniu jednocześnie nowej pozycji „wydawnictwo dokumentów politycznych“.

Następny był wniosek referenta i posła

== KINO == PRZEDZIWNE KLAMSTWO z BRYGIDĄ HELM „CASINO“ NINY PETROWNY 12565

Z powodu kolosalnego powodzenia, wyświetlamy jeszcze kilka dni. Ceny normalne. Zniżki ważne.

Korneckiego o skreślenie z funduszu dyspozycyjnego 3 milionów zł. z których 1 milion złotych miałby być wydzielony jako nowy paragraf „fundusz reprezentacyjny“.

Głosowanie rozdzielono. Naprzód 18-tu głosami przyjęto wniosek o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego o 3 miliony złotych, następnie 20-ma głosami uchwalono wniosek o przyznanie 1 miliona złotych na fundusz reprezentacyjny ministra.

Po plenarnym posiedzeniu Sejmu zebrała się ponownie komisja budżetowa, która przy stała do głosowania nad budżetem Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Przy poprawce posła Trampezyńskiego

o skreślenie 30.000 z pozycji na podróże służbowe i przesiedlenia w zarządzie centralnym,

przemawiał minister Boerner, sprzeciwiając się jej, gdyż przesiedlenia te są w związku z awansami, zmniejszenie więc pozycji uniemożliwi awansowanie urzędników. Mimo to

wniosek posła Trampezyńskiego uchwalono. Przyjęto również wniosek o zmniejszenie o 20.000 kosztów podróży w przedsiębiorstwie i o 50.000 pozycji na laboratorium radio-techniczne i zasiłki dla instytutu naukowych. — Pozycji tej minister Boerner bezskutecznie bronił. Oprócz tego przyjęto wnioski referenta, aby zmniejszyć o 100.000 wydatki biurowe w zarządzie centralnym a o 150.000 pozycję wydawnictwa.

Obniżenie opłat paszportowych.

Czy znikną utrapienia petentów, starających się o paszport?

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przeprowadzono dłuższą debatę w sprawie paszportów zagranicznych. Imieniem rządu wiceminister skarbu Grodyński zapowiedział obniżenie opłat paszportowych — jak to już doniosła prasa — wedle następującej skali:

za normalne paszporty z 250 na 100 zł.,
za wielokrotne z 750 na 250 zł.,
za paszporty ulgowe w celach przemysłowo-handlowych na 25 zł.,
za wielokrotne handlowe na 150 zł.,
za ulgowe na kształcenie się, w celu poratowania zdrowia itp. na 20 zł.,
wielokrotne ulgowe na 100 zł.

Emigracyjne paszporty pozostają nadal bezpłatne. Pozatem znitowane będą wszelkie dodatkowe opłaty, oprócz stemplowych za blankiety. Przewidziane są również inne uproszczenia.

Pos. Rataj omawia gorące, jaką przeżywają petenci, którzy starają się o paszporty zagraniczne. Mowca apeluje do rządu, aby nowe zarządzenia paszportowe położyły kres formalistycy i biurokracji.

Pos. Wyrzykowski przedstawia katusze tych, którzy ubiegają się o ulgowe paszporty zdrowotne. Paszporty na studia zależne są m. in. od Ministerstwa Oświaty, w którym zajęta jest pewna pani zamknięta na 10 spustów, do której petenci na żaden sposób nie mogą się dostać.

Pos. Kwapiński domaga się, aby rozporządzenie było wydane w przeciągu tego miesiąca. Na to oświadcza p. minister skarbu Matuszewski, że rozporządzenie o obniżce opłat paszportowych wydane będzie jeszcze weselej.

Pos. Diamand zatrzymał się dłużej nad sprawą ulgowych paszportów dla studentów udających się za granicę. Przytacza przykłady wielkich szyszan.

Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie przedstawicieli rządu z tem, że podniesione przez posłów na komisji postulaty mają stanowić dyrektywy dla rządu przy redagowaniu nowego rozporządzenia o paszportach.

Sprawa rozwiązania lw. Rady miejskiej.

Warszawa (j. — telef.). Jedną z agencji donosi, że w związku z wydanym w ubiegłym miesiącu orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, znoszącym zarządzenie Wojewódzkiego Urzędu Lwowskiego w sprawie rozwiązania Rady miejskiej we Lwowie, nastąpi w najbliższych dniach roz-

strzygnięcie sprawy restytucji tej Rady miejskiej.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, nowe za rządzenie władz administracyjnych w tej mierze wydane ma być do dnia 28 bm., gdyż w tym terminie winien Lwowski Urząd Wojewódzki wykonać orzeczenie N. T. A.

Sukces lwowianek

w walce o tytuł Miss Polonii.

Warszawa. (j. — telef.) Z dniem dzisiejszym kończy się okres plebiscytu w walce o tytuł Miss Polonii. Piętnaście piękności, wybranych w ostatecznym głosowaniu, stanie jutro przed jury, która zdecyduje o przyznaniu zaszczytnego tytułu Miss Polonii i 2 wice-miss. Nie przesądzając ostatecznego wyniku, już dzisiaj można stwierdzić ogromny sukces w konkursie dwóch lwowianek, a to pny Krystyny Höfflingerówny, córki wybitnego przemysłowca i obywatela miasta Lwowa oraz pny Zofji Batyckiej, świetnie nadzieje rokującej gwiazdy filmu polskiego.

W trzech kolejno po sobie następujących plebiscytach przedstawicielki Lwowa utrzymały się w czołowej piątce, przyczem pna Höfflingerówna nie pozwoliła wyprzeć się innym kandydatkom, dzierżąc stale od początku do końca pierwsze miejsce. Najświetniej wypadły ostateczne wybory w Warszawie. Gdyby wybierała tylko Warszawa, obie lwowianki znalazłyby się na pierwszych miejscach. Rezultat bowiem wczorajszego głosowania w

stolicy wypadł w ten sposób, że na pierwszym miejscu znalazła się pna Zofja Batycka (5391 głosów) a na drugim pna Krystyna Höfflingerówna (4604 głosów). Jak wiadomo jednak, udział w głosowaniu bierze prócz Warszawy 7 mniejszych ośrodków, a mianowicie: Wilno, Lublin, Białystok, Włocławek, Brześć, Grodno i Kalisz. Głosy prowincji zmieniają zażyweją układ tabeli konkursowej.

Po uwzględnieniu głosów prowincji lista czołowej piękności przedstawia się następująco: 1. Krystyna Höfflingerówna (Lwów) 6385 głosów, 2. Stefanja Malczewska (Warszawa) 5886 głosów, 3. Zofja Batycka (Lwów) 5815, 4. Protasiewiczówna (Nowogródek) 3715, 5. Winkowska (Poznań) 2382, 6. hr. Skarbek (Warszawa) 2631, 7. Łuczakówna (Warszawa) 2577, 8. Goebłówna (Warszawa) 2229, 9. Kalinowska (Warszawa) 2149, 10. Popowska (Kraków) 2132, 11. Reczkówna (Warszawa) 2116, 12. hr. Żyszczewska (Warszawa) zeszlroczna wice-miss, 2022, 13. Karlewska (Warszawa) 2027, 14. Chamiska (Białystok) 2006, 15. Jaskólska (Warszawa)

wa) 1974. Nie jest to jeszcze lista oficjalna, gdyż z powodu niedzieli nie wszystkie głosy doreczone zostały przez pocztę. Możliwe są więc pewne zmiany, jednakże kandydatki lwowskie mają zbyt wysoką liczbę głosów w porównaniu z innymi aby mogły spaść na niższe miejsce.

Jedynym oficjalnym występem Miss Polonii w Warszawie będzie festival, który odbędzie się z udziałem najwybitniejszych artystów warszawskich w piątek. Po tym festiwalu Miss Polonia będzie oficjalnie występowała w Warszawie dopiero po powrocie z Paryża.

Hołd bojownikom o wolność w roku 1863.

(d.) Tradycyjnym zwyczajem wczoraj rano w kapliczce powstańców na Wulce odbyło się nabożeństwo za poległych i zmarłych uczestników powstania styczniowego, urządzone staraniem M. S. O. Na nabożeństwie jawili się delegaci różnych organizacji, oraz stowarzyszeń ze sztandarami, a także przybyło wiele mieszkańców.

Następnie w południe w Teatrze Małym odbyła się Akademia ku czci powstania 1863 roku, urządzona staraniem „Koła przyjaciół Związku harcerskiego“. Jawili się tam powstańcy, reprezentanci władz, oraz delegaci wszelkich stowarzyszeń i organizacji. Przemówienia wygłosili pp. Mieczysław Piss i Nowi. W części programowej śpiewał harcerz Sześciakiewicz, a deklarację wygłosił maly Józio Pryhoda. Na zakończenie odegrano scenę z dramatu Wiśniowskiego „Leci liście z drzewa“, po której nastąpił obraz z żywych osób, przedstawiający apoteozę 1863 roku. Na przerwach przygrywała orkiestra Związku niższych funkcyjniejszych pocztowych.

MINISTER JÓZEWSKI W ŁUCKU.

Łuck, (PAT.). Dnia 25 bm. przybył do Łucka z Warszawy minister spraw wewn. Józewski, witany w dworcu przez przedstawicieli władz miejscowych oraz reprezentantów społeczeństwa. Po dokonaniu formalności związanych z przekazaniem agend urzędowych p. o. wojewody wołyńskiego Sleszyńskiemu, pożegnał się p. minister ze wszystkimi urzędnikami urzędu wojewódzkiego. Po południu odbył się staraniem zarządu miasta Łucka zebranie towarzyskie, na którym przedstawiciele władz, duchowieństwa oraz szerokie sfery społeczeństwa mieli sposobność pożegnania osobiste dotychczasowego wojewody i powitania jednocześnie nowego ministra spraw wewnętrznych. Na równi z przedstawicielami społeczeństwa polskiego zjawili się na przyjęciu liczni reprezentanci społeczeństwa ukraińskiego i żydowskiego.

W niedzielę przewodniczył minister na zjeździe starostów z Wołynia, wygłaszając z tej racji mowę programową, w której poruszone zostały szczególnie najbardziej aktualne zagadnienia z zakresu administracji państwowej.

ZATARG BOLIWIJI Z PARAGWAJEM.

Genewa (Pat). W niedzielę wieczór nadeszła do Sekretariatu generalnego Ligi depeza rządu boliwijskiego, będąca odpowiedzią na telegram urzędującego przewodniczącego Rady Ligi, ministra Zaleskiego. W depezy tej rząd boliwijski stwierdza, że postępowaniem swoim nie sprowokował Paragwaju, a następnie podkreśla, że nie uchylał się nigdy od wykonania protokołu rozjemczego, podpisanego w Waszyngtonie. Jednakże wypadki z dnia 16. bm. zmuszają Boliwje do przedsięwzięcia koniecznych kroków natury wojskowej dla obrony zagrożonych praw suwerennych państwa. Tekst tej depezy zakomunikowany został natychmiast min. Zaleskiemu.

Z niecierpliwością oczekują tu odpowiedzi Paragwaju na depezę min. Zaleskiego. Jak jednak widać z ostatnich depez powiązanych państw, obie strony przypisują so-

Już czas najwyższy zamienić brzytwę na aparat**„GILLETTE“** a drogie zagraniczne mydła zastąpić **NAJLEPSZYM MYDŁEM DO GOLENIA „TLEN“**Sprzedajemy dla reklamy, dopóki zapas starczy — za 3 zł. komplet: **1 aparat do golenia „GILLETTE“ z nożykiem, 1 mydło do golenia „TLEN“.** — Do nabycia wszędzie. 12542

bie wzajemnie winę w powstałym konflikcie. Stanowisko zajęte przez obie republiki południowo amerykańskie wskazuje dobitnie,

jak trudna jest sprawa określenia napastnika, która od paru lat żywo roztrząsana jest w Lidze z okazji prac rozbrojeniowych.

Występ międzynarodowych włamywaczy.**Olbrzymie włamanie. -- Poszukiwania policji. -- 1 z bandytów w pułapce.**

Warszawa (j. — telef.). W dniu 19. stycznia dokonano, jak donosiliśmy, zuchwałego włamania do magazynu jubilerskiego Edwarda Jagodzińskiego w Warszawie. Nowy Świat 61. Przy pomocy aparatu acetylenowego włamywacze rozbili kasę pancerną i zrabowali 10 tysięcy złotych gotówką i biżuterję wartości 200 tysięcy złotych.

Z samego sposobu rozprucia kasy, z zuchwałości i bezcelności przestępców, z użycia najnowszych aparatów do rozbijania kas oraz z umiejętności zacierania śladów, które zostały zmyte, można było wnioskować, że włamania dokonali należący do międzynarodowej bandy kasiarzy specjaliści.

Policja wszczęła więc energiczne dochodzenia. Szczególną opieką otoczono wszystkie restauracje, dancingi, kabarety, domy publiczne, hotele, potajemne domy schadzek, oraz t. zw. meliny, w których zbierają się męty kryminalne z całej Warszawy.

Obserwacje poczynione w tych wszystkich lokalach doprowadziły do aresztowania szeregu znanych włamywaczy. Między innymi w mieszkaniu prywatnym aresztowano Stanisława Dzikowskiego, wytwornego włamywacza, noszącego pseudonim „szpiebródka“, oraz Wacława Piórkowskiego i Marjana Brzezińskiego. Poza szeregiem włamania, wszyscy trzej oskarżeni są o mord.

W jednej z melin aresztowano szajkę przygotowującą się właśnie do wielkiej wyprawy kasiarskiej, o czem świadczyły przygotowane narzędzia. Aresztowano Stefana Wyrzykowskiego, Stanisława Strzechowicza, Leona Szydelskiego, Stefana Matuszewskiego i innych wybitnych specjalistów w rozbijaniu kas.

Śledztwo stwierdziło, że we włamaniu do sklepu Jagodzińskiego brał udział Wa-

claw Daszkiewicz, noszący pseudonim „kwadratowy“. Dama jego serca, właścicielka tajnego domu publicznego, nie chciała odkryć miejsca, gdzie się on ukrywa, jednakże policja zdołała ustalić, że ukrywa się on w jednej z prywatnych melin.

Trudno było przeprowadzać rewizję w kilkudziesięciu domach, gdyż nie znano dokładnie numeru domu, w którym znajduje się melina. Wobec tego zarządzono obserwację i Daszkiewicza pochwycono w chwili, gdy usiłował przedostać się chyłkiem do swego gniazda. Wypałał się on zupełnie skutkiem tego, że znaleziono przy nim część zrabowanej u Jagodzińskiego biżuterji. Przyparty do muru, Daszkiewicz począł wysypywać swych spółników.

Z zeznań jego kazuje się, iż szefem i organizatorem wyprawy był Adam Stempel, członek międzynarodowej bandy kasiarzy, spółnikami zaś Julian Dylewski i Marjan Andrzejczak.

Szef Stempel przed wyprawą przydzielił każdemu odpowiednią rolę. Wyszukaniem „interesu“ i przygotowaniem podrobionych kluczy zajmował się Dylewski Andrzejczak pilnował wejścia do sklepu. Kasę rozpruli Stempel i Daszkiewicz.

Wszyscy sprawcy znani są dobrze policji, gdyż byli niejednokrotnie karani przez sądy polskie i zagraniczne ciężkim więzieniem za włamania i mordy. Stempel zdołał ostatnio zbiec z gmachu Sądu w Poznaniu, gdzie skazano go na 8 lat ciężkiego więzienia. Wśród świata przestępczego wszyscy cieszą się wielkim szacunkiem. Do tej pory aresztowano jedynie Daszkiewicza. Trzej inni ukrywają się.

Nadużycia i kradzieże**radcy prawnego Urzędu Morskiego w Gdyni.**

Warszawa (j. — telef.). „Kurjer Poranny“ donosi z Katowic, że gdyńska afera aresztowanego niedawno w Paryżu Janusza Zaleskiego, który posługując się fałszywymi papierami, pełnił jakiś czas funkcje radcy prawnego Urzędu Morskiego, przyczem pełnił szereg nadużyć, odbiła się na gruncie katowickim głośnym echem. Zaleski przebywał bowiem przez pewien czas w Katowicach, bawiąc w gościnie u swego kuzyna, b. dyrektora Banku Śląskiego, Pieniżka. W czasie swego pobytu Zaleski

skradł futro i usiłował sprzedać je w Sosnowcu, przyczem został aresztowany. Po przetransportowaniu go do Katowic i wyjaśnieniu „pomyłki“ został wypuszczony i sprawę za-

tuszowano.

Zaznaczyć należy, iż o kradzież futra oskarżył dyr. Pieniżek portjera i kucharkę, których nawet aresztowano. Poza tem przeprowadzono wówczas ścisłe rewizje w mieszkaniach urzędników. W międzyczasie Zaleski miał w Katowicach jeszcze jeden występ. Podezas kilkakrotnych odwiedzin u szefa jednej z tamtejszych firm

pozwolił sobie każdorazowo na grubszą pożyczkę z otwartej kasy bez wiedzy właściciela.

Na tych manipulacjach wkońcu go przyłapano, jednak i wówczas sprawę zatuszowano. Po tej aferze Zaleski wyjechał z Katowic, by wypłynąć na stanowisku radcy prawnego Urzędu Morskiego w Gdyni.

KANCLERZ AUSTRII JEDZIE DO RZYMU

Wiedeń (PAT.). Termin podróży kancлера austriackiego Schobera do Rzymu ustalony został na 3 lutego. Zaproszenie rządu włoskiego, wystosowane do kancлера Schobera, nastąpiło już na kilka tygodni przed konferencją w Hadze. Kanclerz Schober przyjął zaproszenie, prosił jednak, by mógł wizytę odbyć dopiero po konferencji w Hadze i wyrazić podziękowanie w imieniu Austrii za poparcie ze strony Włoch. Kanclerz zabawi w Rzymie 3 dni.

TYDZIEŃ PROHIBICYJNY

Warszawa. (AW) W związku z tygodniem prohibicyjnym w kraju w lutym br. w około 20 gminach zgłoszone zostaną wnioski o wprowadzenie zakazu używania alkoholu. Narazie zakaz obowiązuje w 197 gminach wiejskich i w jednej miejskiej (Pruszków).

TRZESIENIE ZIEMI W GRECJI.

Ateny. (PAT.). Wyspy Psara i Antypsara nawiedziło trzęsienie ziemi. Wiele domów zawaliło się. Tł. pe 5ościeTpM6zBwo waliło się, q

PODPISANIE UKŁADU POLSKO-FRANC.

Paryż. (PAT.). Havas, Minister Cheron i przewodniczący delegacji polskiej na konferencję haską Mrozowski podpisali układ w sprawie zwrotu sum przyznanych Polsce przez Francję na armję gen. Hallera oraz utrzymanie wojsk polskich, które działały w Rosji i na Syberji.

Poświęcenie mostu nad Dniestrem pod Zaleszczykami.

W dniu 27. bm. odbędzie się, jak już o tem donosiliśmy, uroczyste poświęcenie i uruchomienie odbudowanego mostu kolejowego nad Dniestrem pod Zaleszczykami na granicy polsko-rumuńskiej. W uroczystości weźmie udział ze strony Polski minister komunikacji, inż. A. Kühn, ze strony rumuńskiej — rumuński minister przemysłu i handlu. W programie uroczystości, po poświęceniu i puszczeniu pierwszego pociągu przez most, przewidziany jest bankiet w Czeruiowach, urządzony dla uczestników uroczystości przez rumuńskiego ministra przemysłu i handlu.

Odbudowany most, który w czasie wojny prawie całkowicie zniszczony, był dotychczas nieczynny, znajduje się na szlaku Zaleszczyki—Schit. Środkiem rzeki biegnie granica polsko-rumuńska, która również most ten przecina. Przesła żelazne po stronie polskiej częściowo ocalały, częściowo zaś odbudowane były prowizorycznie jeszcze w czasie wojny. Po stronie rumuńskiej zniszczone były całkowicie dwa przesła żelazne i jeden filar mostowy. Obecnie kosztem kolei polskich (uzkodzenia po stronie polskiej), oraz kosztem kolei rumuńskich (uszkodzenia po stronie rumuńskiej) most ten został całkowicie odbudowany.

Odbudowanie tego mostu umożliwi kursowanie pociągów z Delatyna przez Jasieniuk Polny, oraz przez rumuńską stację węzłową Stefanesti do Zaleszczyk i odwrotnie. Dzięki otwarciu tego mostu skrócone będzie połączenie kolejowe Polski z Polską przez terytorjum rumuńskie, gdyż granica rumuńska wryna się w tem miejscu głęboko, tworząc łuk, który w przeciwnym razie należałoby omijać z wielkim nakładem drogi.

Korespondencja z kraju.

(HJ) WŁAMANIE DO HURTOWNI Z TYTONIEM. Onegdaj w nocy dokonano włamania do hurtowni tytoniowej w Stanisławowie, przyczem skradziono wyroby tytoniowe wartości około 5300 zł. i 90 zł. w gotówce na szkodę Karola Koguta. W związku z tą sprawą przytrzymał wydział śledczy kilkunastu osobników, znanych złodzieji na gruncie stanisławowskim.

USIŁOWANE MORDERSTWO. Dnia 19 bm. usiłował niejaki Mikołaj Kowaleczuk ze Spasa w pow. doliniańskim, popelnić na osobie Piotra Milanowskiego mord, oddając do niego 3 strzały z karabinu. Sprawcę aresztowano oraz odnaleziono użyty do tego czynu karabin i dwie łuski.

TRAGICZNY KONIEC KLÓTNI. Dnia 20 bm. o g. 3-ej Iwanoczko Jakiw, lat 19, rolnik z Jannicy, pow. Stanisławów, dokonał zbrodni zabójstwa na osobie Dmytra Dybyka z Jannicy w ten sposób, że w czasie klótni Iwanoczko wyjął z kieszeni nóż i pechnął nim denata w lewą pierś, kładąc go trupem na miejscu. Sprawcę aresztowano.

KATASTROFA PAROWCA.

Londyn (Pat). Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, że parowiec niemiecki „Monte Cervantes“ wpadł na rafę w pobliżu Magellan i zatonał. Wszystkich pasażerów i załogę w liczbie 1500 osób zdołano wziąć na pokład statków ratowniczych. Kapitan parowca Dreyer odmówił pomocy ofiarowanej mu przez łodzie ratunkowe i pozostał na tonącym statku, który wkrótce pochłonęły fale. Pojemność „Monte Cervantesa“ wynosiła 14.000 ton.

Kino UCIECHA Sienkiewicza 6
(Pas. Mikolascha) 12337
Potężny 10-aktowy dramat pt.
z największymi gwiazdami „UNITED“ MARY PHILBIN,
L. BARRYMORE i DON ALVARADO w rolach głównych.

„Fanfary Miłości“
Ponadto dobor. uzupełnienie.

Czyżby zamach morderczy na Gródeckiem?

Spółwłaściciel restauracji we śnie ranny w głowę.

(d.) W rzeczywistości przy ulicy Gródeckiej 55, znajduje się restauracja Elżbiety Langowej, której spółnikiem jest niejaki Robert Suberlak, zamieszkały w rzeczywistości przy ulicy Królowej Jadwigi 1. 36. Ubiegłej nocy Suberlak nie udał się na spoczynek do swego mieszkania, lecz ułożył się do snu w kuchni restauracyjnej, co też często czynił. Wczoraj rano Langowa dość wczesnie otworzyła swoją restaurację, a o godzinie 6-tej udała się do ustępu. Gdy wracała przez kuchnię, zauważyła, że Suberlak ma głowę okrwawioną i leży nieprzytomny. Przybliżywszy się do niego

stwierdziła, że został on ranny z prawej strony obok puls.

Na miejsce przybyło zawiadane telefonicznie Pogotowie ratunkowe, które opatrzyło rannego, poczem ten został przeniesiony do mieszkania Langowej.

Słuchana Langowa zeznała, że przed faktem dokonany był w restauracji jakiś osobnik, który pytał się o Suberlaka, a następnie znikł. Sam zaś Suberlak, odzyskawszy przytomność, podał, że nie wie, co z nim się stało, gdyż spał twardo.

Zagadkową tą sprawą zajęła się policja.

Honorowi stało się zadość!

Pojedynek Janowskiego z Millerem.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donosiliśmy, ziemianin Jerzy Strzemię Janowski, znieważył czynnie w jednej ze szkół literata i nauczyciela literatury polskiej Jana Nepucena Millera w związku z zamieszczeniem przez tegoż na łamach miesięcznika „Europa“ artykułu skierowanego przeciwko Wacławowi Sieroszewskiemu. Pan Miller wysłał panu Janowskiemu swoich zastępców. Epilogiem sprawy honorowej było

orzeczne spotkanie na ciężkie szable.

Pojedynek odbył się wczoraj i był prowadzony zgodnie z regułami kodeksu honorowego aż do bezwładności, t. zn. do niemożności władania bronią. W ostatecznym wyniku

Jan Nepomucen Miller został draśnięty w ramię i ciężko ranny w prawą rękę ponad przegubem aż do kości.

Pan Janowski został lekko ranny w rękę. Po opatrunku pan Miller przewieziony został do prywatnego mieszkania.

Ruch wyzwolenieńczy w Indjach.

Dążenie do zerwania łączności z Anglią.

Warszawa. (j. — telef.) „Ekspress Por.“ donosi z Londynu, że hinduski ruch wyzwolenieczy manifestował swoje dążenia publicznie w całych Indjach z okazji święta niepodległości. Nigdzie jednak nie zakłócono porządku. Gdy w New Delhi wywieszono trójbarwną flagę angielską, zaczął przeciw temu protestować 10-tysięczny tłum, który wznosił wrogie okrzyki. W Kalkucie odbyły się liczne meetingi, na których powzięto uchwały oświadczające, że

Indje muszą zerwać łączność z Anglią, ale przy pomocy wyłącznie pokojowych środków.

W Achmedabadzie odbył się manifestacyjny pochód. Śpiewano pieśni narodowe i wznoszono okrzyki: „precz z Anglią!“. Przywódca ruchu wyzwolenieczego Gandhi i jego towarzysze spędzili dzień poszcząc. Mahometanie powstrzymali się od udziału w manifestacjach.

Przyznanie państwowej nagrody muzycznej.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj odbyło się posiedzenie jury państwowej nagrody muzycznej, na którym przyznano nagrodę muzyczną na rok 1929 w wysokości 15.000 zł kompozytorowi Ludomirowi Różyckiemu za operę „Eros i Psyche“. Różycki jest drugim z rzędu laureatem państwowym na polu muzyki. Pierwszą nagrodę otrzymał Karol Szymanowski.

Tegoroczny laureat p. Ludomir Różycki, urodził się w roku 1884 w Warszawie, gdzie ukończył konserwatorium ze złotym medalem, poczem wyjechał na studia za granicę. W dziedzinie muzyki symfonicznej utworzył szereg pięknych poematów, a na polu twórczości operowej takie arcydzieła, jak „Eros i Psyche“, Meduza, Beatrix Cenci, Casanova, Bolesław Śmiały i balet „Pan Twardowski“. Oprócz tego skomponował on mnóstwo utworów kameralnych i solowych. Obecnie opracowuje p. Różycki operę pt. „Djabelski młyn“ P. Różycki przez długi czas zajmował stanowisko kapelmistrza Opery we Lwowie oraz pedagoga w Konserwatorium lwowskim. — Dzieła jego zyskały sobie duże powodzenie za granicą Opery jego wystawiane były na

scenach niemieckich, czeskich, jugosłowiańskich i skandynawskich.

„ICH ZMIANA KONSTYTUCJI“.

Kraków. (PAT.). W niedzielę w sali starego teatru odbył się odczyt b. premiera dra Świtalskiego pt.: „Ich zmiana konstytucji“.

Mówca wyjaśnił na wstępie powody, które skłoniły go do zajęcia się propagandą opozycyjnych projektów zmiany konstytucji.

Z kolei b. premier rozpatrzył poszczególne punkty tych projektów, wykazując, że zasadniczo zmierzają one nie do wzmocnienia władzy wykonawczej, lecz do jeszcze większego rozszerzenia prerogatyw poselskich. Projekt zarówno lewicy, jak i klubu Narodowego przyjmuje w istocie to samo źródło władzy Prezydenta, które wyznacza dzisiejsza konstytucja.

Jeżeli w projekcie lewicy znajdują się pewne zmiany, to są one gorsze od tego, co jest dziś. Lewica pragnęłaby wybierać Prezydenta przez ciało złożone nie z 444, lecz z 888 elektorów przyczem posłowie nie mieliby prawa być członkami tego zgromadzenia.

Natomiast Klub Narodowy rozszerza rękoma prawa Prezydenta, lecz czyni to zupełnie fikcyjnie, ograniczając w rzeczywistości jego władzę do minimum.

W rezultacie projekty opozycyjne zmierzają do tego, aby konspiracyjnie powiększyć prawa nie tylko Sejmu, ale i przywileje posłów.

Dyrektor „Ajencji Wschodniej“ postawiony w stan oskarżenia.

Warszawa (j. — telef.). Śledztwo w znanej sprawie podsłuchanej rozmowy politycznej, prowadzonej w czasie ub. przesilenia politycznego między Zamkiem a Spalą rozszerza się. Wczoraj sędzia śledczy do spraw szczególnego znaczenia Luxemburg zawiadując dyrektora Ajencji Wschodniej Szczechpanika i po przesłuchaniu postawił go w stan oskarżenia pod zarzutem wydawania tajnego biuletynu, który następnie był sprzedawany osobom trzecim. Dyrektor Szczechpanik pozostaje na wolności po złożeniu kaucji w wysokości 5000 zł.

NOWO OTWORZONA Fabryka wyrobów srebrnych i metal.

JAN FEDEROWICZ

Lwów, ULICA ZYBLIKIEWICZA 45, telef. 83—17
przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wyrobów srebrnych wchodzące, jak: papierońnice, cukiernice, etażery, lichtarze, kandelabry, jakoteż zamówienia na akcesoria kościelne i liturgiczne. Przyjmuje się również wszelkie naprawy w ten zakres wchodzące.
Prospekty i kosztorysy odwrotnie. 12548

Kupuj towary krajowe

Z ostatniej chwili.

Zona z siekierą w ręku czekała na męża.

(d.) Tej nocy w drugim komisariacie policyjnym obok rogatki Gródeckiej zgłosił się niejaki Marcin Huczyński, zamieszkały przy ulicy Białohorskiej 1. 89. Podał on tam do protokołu, że gdy o godzinie drugiej w nocy przyszedł do domu, zastał drzwi mieszkania swego zamknięte. Gdy zaczął pukać do drzwi, żona jego, imieniem Agata, przebywając w mieszkaniu wraz matką swoją, Katarzyna, oznajmiła mu, że jeśli nie odejdzie od drzwi, to siekierą rozbije mu zaraz głowę.

Przestraszony tem Huczyński uciekł z pod drzwi, poczem zajrzał z podwórza przez okno do swego mieszkania. Tam wewnątrz zauważył swoją żonę, trzymającą w ręce siekiere, obok której stał jakiś nieznany mu mężczyzna.

Z obawy więc, aby Huczyńska nie wykonała swego zamiaru, odszedł on z pod okna i udał się wprost do komisariatu, prosząc o opiekę nad swoją osobą.

GŁOS KRÓLEWSKI W RADJO!

Z Okazji odbywającej się obecnie konferencji rozbrojenkowej w Londynie, wypowiedział Król Jerzy VII. mowę. Rzadka ta okazja słyszenia bezpośrednio głosu angielskiego monarchy, została wyzyskana przez Angielskie Towarzystwo Radjofoniczne (B. B. C.) przez nadanie mowy królewskiej oraz całego przebiegu otwarcia konferencji na cały świat. Mimo niekorzystnej pory nadawania (godz. 12—2 w południe), odebrała i również stacja radjofoniczna warszawska, za pośrednictwem znanej i niesłychanie czułej Ekradyny Marconiego, przebieg całej uroczystości z niesłychaną precyzją i umożliwiła przez to odbiór jej posiadaczom radjopaparatów i to nawet aparat. detektorowych. 9027

„Sprawność“ kolei sowjeckich.

Jak donoszą pisma ryskie, na kolejach kaukaskich wydarzyło się w przeciągu ub. roku około 3.000 większych lub mniejszych katastrof.

Według urzędowych danych komisariatu komunikacji w Moskwie, na całym obszarze Z. S. S. R. tylko 17 proc. pociągów przy-

chodzi na miejsce przeznaczenia zgodnie z rozkładem jazdy. Straty kolei sowieckich wskutek częstych wypadków i niestosowania się do rozkładu jazdy wyniosły w roku ubiegłym około 18 milionów rubli. Dzienniki sowieckie dopatrują się w tem akcji sabotażowej elementów antysowieckich.

Sluchawki „POLMET“

NAJLEPSZE! 12552

Bohaterstwo ucznia.

(c) O bohaterskim czynie ucznia donoszą z Piotrkowa. Oto trzech uczniów tamtejszego gimnazjum i dwie seminarzystki wybrali się z saneczkami na ślizgawkę na jezioro Bugajskie. W pewnej chwili natrafili na cienki lód i czworo z nich wpadło w zimną toń.

Wówczas uczeń Jungowski rzucił się w stronę przerebła na ratunek i zdołał z narażeniem własnego życia wyciągnąć obydwie dziewczyny i jednego z kolegów. Drugi uczeń 8 ej klasy gimnazjum, nazwiskiem Malolenszy, pływał przez jakiś czas, gdy zaś Jungowski, wskoczywszy ponownie do przerebła, wyciągnął go, stwierdzono, iż Malolenszy już nie żyje.

Kronika bieżąca.

28
STYCZNIA

WTOREK

rz. kat. Karola Wiel.;
gr. kat. 15 Pawła.

Temperatura w dniu 27. stycznia o godz. 8-mej rano: — 0 C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek: Księżniczka Chicago.
Wtorek: Maman do wzięcia.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek i wtorek: Mirla Efros.

TEATR „GONG“.

Poniedziałek i wtorek, g. 7:30 i 9:30: Rapacka w Gongu.

Szkoła Tańców STANISŁAWA FALISZEWSKIEGO rozpoczyna nowy **KURS** modnych i baletowych Wpisy codziennie wiecz. **Franciszkańska 7. 12508**

KINOTEATRY.

APOLLO: Śpiewający błazen (dźwiękowy)
CHIMERA: Królewska kochanka.
CASINO: Przedziwne kłamstwo Niny Perlowny.
COLOSSEUM: Groza śmierci oraz Lotnik w płomieniach.
FATAMORGANA: Miasto miłości.
GRAZYNA: Żywy trup.
KOPERNIK: Hr. Monte Christo. (dwie serje).
LEW: Miłosny szept nocy.
LUNA: Aloma, córka Morza. Rekord Tom Mixa.
MARYSIENKA: Hr. Monte Christo (dwie serje).
OAZA: Dama w tygrysim płaszczu, oraz Pat i Patachon w Alpach.
PALACE: Statek komedjantów (dźwięk.)
PAN: Maski Erwina Reinera.
PASAZ: Czy Edie Polo zwinil?
POLONJA: Tancerka z Moskwy oraz występ Żurańskiego.
PROMIEN: Kozacy.
UCIECHA: Fanfary miłości.
STYLOWY: Czyją jest moja żona? oraz W siłach Demona.

Kopernik-Marysienka. Dziś zniżki ważne — nadal wyś. obie serje w całości superfilm Początek o godz. 3. 12550

HRABIA MONTE CHRISTO

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART. na bieżący tydzień: We czwartek 30 bm. o g. 20-ej wykład p. Teodora Parnickiego pt.: W cieniu obfitego kłosa. (Chiny współczesne). Stan współczesny kultury chińskiej — walka tradycjonalizmu i liberalizmu — wpływ obce — położenie ekonomiczne — Rzeczpospolita chińska 1911—1930 (krótki rys historyczny). Chiny a Sowjety, zagadnienie tak zw. „Złotego niebezpieczeństwa“. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła lit-art.

DZIŚ TANI DZIEŃ W TEATRZE WIELKIM. Po cenach zniżonych daną będzie tylko raz jeden „Księżniczka Chicago“, znakomita operetka Kalmana.

„MAMAN DO WZIECIA“, wesoło krotochwila A. Siedleckiego, ciesząca się na wszystkich scenach polskich olbrzymim sukcesem, ukaze się we wtorek, dnia 28 w Teatrze Wielkim.

TYLKO TRZY WYSTĘPY ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW MALICKIEJ — WĘGIERKO — SAWANA w wesołej komedji Lenca „Trio“ odbędą się w środe, dnia 29, 30, i 31-go bm w Teatrze Wielkim.

TEATR REWJI „GONG“. Tanie dni w „Gongu“. Poniedziałek, wtorek i środa dadzą możność lwowianom ujrzenia po raz ostatni swojej ulubienicy Haliny Rapackiej. We środe bowiem Halina Rapacka kończy występy w „Gongu“ i wyjeżdża na tournée po Polsce. Żeby dać możność publiczności i oglądania swej ulubienicy, dyrekcja wystawiła na te trzy dni ceny zupełnie zniżone. Codziennie dwa przedstawienia. Przedsprzedaż biletów w kinie „Kopernik“.

Skład Gramofonów i Płyt

marki „COLUMBIA“, „HIS MASTERS VOICE“ i „SYRENA“

Ceny standardowe. Ulgi w splatach.

Konrad Kaim i Syn

LWOW — ULICA KOPERNIKA 11.
Telef. 20—45. 357

Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa siedmiu młodych artystów lwowskich, zrzeszonych w Związku artystów „Artes“, przedstawia się nadzwyczaj interesująco i cieszy wielką frekwencją publiczności. Ponieważ wystawa w dniu 29 bm. zostanie już zamknięta, winien każdy, kto chce się zapoznać z nowoczesnymi usiłowaniami w sztuce, zwiedzić ją jak najprędzej. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 do 15 pop. W dniu 2 lutego br. zostanie w salach Tow. otwarta „XII Wystawa Fotografiki Polskiej“. Bilety roczne Tow., dające szereg udogodnień ich posiadaczowi, są do nabycia w sekretarjacie Tow.

Z ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W dn. 22 bm. odbyła się staraniem Zarządu i Komendy Związku Strzeleckiego w Dawidowie pod Lwowem uroczystość wspólnego opłata. Jako gość i reprezentant władz administracyjnych obecni byli: starosta lwowski p. Eckhard, z ramienia Komendy Okregu Nr. VI. kapitan Nalepa, komendant Obwodu Nr. 26 i kpt. dr. Matkowski, komendant powiatu, a ponadto miejscowy ksiądz proboszcz oraz prezes zarządu i prezes Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Dawidowie.

ZEBRANIE CZŁONKÓW LW. ORGANIZACJI EBWR. odbędzie się dnia 26 tj. w poniedziałek o g. 18:30 przy ul. Sękowski 43. partier. Przemawiać będą posłowie Tadeusz Potworowski, o sprawach gospodarczych dr. Henryk Löwenherz, o sytuacji politycznej i

dr. Zdzisław Stroński, jako referent sejmowy Klubu BB. dla spraw samorządowych, zreferuje kwestję samorządu we Lwowie. Na zebranie powyższe zaprasza sekretarjat wszystkich członków i sympatyków lwowskiej Organizacji Bezpartyjnego Bloku.

WIELKA ZABAWA DLA DZIECI! Zw. Pracy Obywat. Kobiet we Lwowie urządza dn. 2 lutego w sali TSL. przy ul. Czarnieckiego 1. zabawę dla dzieci, z której dochód przeznaczony jest dla biednych dzieci. Liczny komitet młodych pań daje pełną gwarancję powodzenia zabawie, która będzie urozmaicona całym szeregiem dziecięcych niespodzianek.

BAL L. O. P. P. Szybko się zbliża, a le-dwo kilka dni dzieli nas od niego, to też praca przygotowawcza przybiera na tempie i na energii. I tak onedaj odbyło się pod przew. płk. inż. Englisha nader liczne zebranie Komitetu Panów, na którym dyr. Tiger przedłożył sprawozdanie z dotychczasowej pracy, a więc przygotowania karnetów, bamówienia orkiestr, urządzenia bufetów i kiosków oraz nadzwyczaj pomysłowych ozdób do kołyjona. W szeroko rozwiniętej dyskusji omawiano efektowne oświetlenie sali, rozmieszczenie muzyk, dekorację i cały szereg szczegółów, połączonych z uświetnieniem tej przemilej imprezy. Uderzał zaś przedewszystkiem bardzo ożywiony nastrój i zainteresowanie oraz wiara w powodzenie balu w myśl utartego już powiedzenia: niema to jak na balu LOPP! Co lotnicy, to lotnicy!

ZMARLI WE LWOWIE. W grudniu ub. r. zmarło we Lwowie 255 osób, w tem 144 mężczyzn i 111 kobiet. W wieku do 14 r. zmarło 42 osób, od 15 do 19 7 osób, od 20 do 29 roku życia zmarło 25 osób, od 30 do 39 — 16 osób, od 40 do 59 — 53 osób, ponad 59 — 112 osób. Według wyznań zmarło rzym. kat. 129, gr. kat. 40, mojż. 77, innych wyznań 4, protest. 5. Co do przyczyn śmierci — to na płonice zmarło 6 osób (w szpitalach), na ksztuńce 1, na dławicę 4 (w szpitalach), na gruźlicę płuc 44 osób, na gruźlicę mózgu 2, na gruźlicę innych organów 3, na raka i inne nowotwory 23, na zapalenie opon mózgowych 2, na udar mózgu 17, na choroby serca 54, na zapalenie płuc 23, na inne choroby dróg oddechowych 4, na choroby żołądkowe 1, na niezbyt żołądka i kiszki 7, na zapalenie wyrostka robaczkowego 3, na przepuklinę 1, na chorobę wątroby 1, na zapalenie nerek 4, na gorączkę pologową 1, z powodu rozwoju niedostatecznego 7, na uwiad starczy 13, — śmierci gwałtownej było 5 wypadków, samobójstw 3, inne choroby 30, nieznanne przyczyny śmierci 2.

(d) **WYJAŚNIENIE.** W realności przy ul. Źródlanej 16 mieszka znany złodziej Marjan Zadorożny, który dość często jest aresztowany za różne kradzieże. Wobec tego stwierdzić należy, że złodziej Zadorożny nie jest identyczny z p. Marjanem Zadorożnym, właścicielem pracowni wyrobów artystyczno-blacharskich, budowlanych i automobilowych przy ul. Bourlarda 4, który z nim nie pozostaje nawet w żadnym pokrewieństwie. Fatalnym zbigniem okoliczności są tylko te same imiona i nazwiska.

R. DRZAŁA, ul. Chorążczyzna 5 (obok Kina „Apollo“) poleca: kołdry, materace oraz prze-rabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 259

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. W katorze „Orbis“ przy ulicy Szpitalnej 1, przy-trzymany został Dawid Herman Niemand (ul. Kotlarska 1. 5). Skradł on 10 zł. z kieszeni Teodora Paszkiewicza z Komarna. Przy kasię kina „Casino“ na kradzieży kieszonkowej został przytrzymany Józef Marko, liczący 44 lata, zamieszkały w Kleparowie. Nadto wezo-raj za kradzież portfela, zawierającego 168 złotych z kieszeni Czesława Jarki z Wińki, przytrzymano dwie prostytutki, a to Marię Holech (ul. Szeptyckich 1. 27) i Marię Zimor (ul. Szeptyckich 1. 28).

(d.) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Włodzimierę Bernyk, prostytutkę (ul. Króla Leszczyńskiego 1. 11) za obrazę posterunkowego; Ludwika Florjana, Józefa Iwaniszyna, Józefa Soję (lat 15), Jana Zagórskiego (lat 23), Michała Bilasa (lat 20), Stanisława Wileczyńskiego (lat 15), Władysława Boguckiego (lat 23) i Józefa Pawłyka za włóczęgostwo; Piotra Wareńickiego za uchylanie się od dozoru policyjnego; Andrzeja Horynię ze Strzelisk, Józefa Gienicę (ul. Kazimierzowska 1. 34), Wojciecha Kucharskiego z Tuszanowic, Józ. Nazalewicz z Zamarstynowa i Wiktora Kasarabę (ul. Stroma 1. 6) za opilstwo i awanturę; Józefa Diduszkę (ul. Ogórkowa 1. 5) za oszustwo na szkodę Józefa Pryczka; Bronisławę Zazulińską (ul. Szpitalna 1. 46), Józefę Łusiąkównę (lat 16) i Zofję Huzar (lat 20) uprawianie krytego nierządu; Józefa Bacieja z Kleparowa za białactwo; Wolfa Hochberga (ul. Żródlana 1. 51) za nieprawny handel sacharyną; oraz Marję Pokulę (ul. Listopada 1. 74), Janinę Frydryk i Marię Przyślak, prostytutki, za uchylanie się od oględzin.

(d) **JESZCZE JEDEN.** W łączności z włamaniami do sklepu Marji Borkowskiej przy ul. Gródeckiej 73 i przebieciem jej syna, Tadeusza nożem, policja aresztowała jeszcze trzeciego włamywacza. Jest nim Antoni Oryszczyń, liczący 23 lat, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 11a. Poprzednio aresztowano w tej sprawie Józefa Dutkiewicza i Marjana Skubiaka.

Specjalność: MEBLE białe lakierowane wszelkiego rodzaju poleca firma „LAKME”, **Lwów, ul. Kolałtaja 6 i Piłsudskiego 21.** Telefon 41—00. 355

(d) **ODZYSKANY ŁUP.** Do mieszkania Ożaszka Hahna przy ul. Skarbowskiej 11 włamał się jakiś złodziej i zabrał stamtąd większą ilość przedmiotów srebrnych. Uciekającego złodzieja ścigał następnie posterunkowy Słabicki. W czasie ucieczki złodziej ostatecznie cały swój łup porzucił na ziemię, sam zaś zdołał wskutek tego zbiec.

(d) **ZA NIEPRAWNE POSIADANIE** browninga pociągnęła wczoraj policja do odpowiedzialności Michała Sawickiego, zam. w Zniesieniu przy ul. Długiej 17.

(d) **DWA AUTA.** Ulicą Akademicką w kierunku placu Marjackiego zjechało wczoraj auto osobowe Lw. 9966, którem kierował szofer Antoni Skorochołowy, zam. w Zniesieniu 1. 415. Auto to najechało na autodorożkę Lw. 7972, kierowaną przez szofera Wilhelma Richtera, zam. w Kleparowie przy ul. Kościuszki 1. 679. Wskutek tego pierwsze auto zostało znacznie uszkodzone.

(d) **NAGŁA ŚMIERĆ DZIECKA.** Taki wypadek wydarzył się wczoraj w rzeczywistości przy ul. Bożniczej 5. Tam u dozorczy Jana Lorenza nagle zmarło 5-miesięczne dziecko jego sublokalki, Franciszki Szurej. Na polecenie lekarza miejskiego dra Cwiklińskiego zwłoki dziecka odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od dn. 17 do 23 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono wiele różnych przedmiotów, zapomnianych przez jadących. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wólekiej są do odebrania: rączka z parasolski damskiej, drut radjowy, chusteczka, rękawiczki, dwie odmienne rękawiczki, okulary, torebka, kalosz, torba, dwie laski, biszkopty, zegarek, karta i legitymacja szkolna, książka, karta szkolna, trójkąt, masło i ciastka, teczka, ruszty, karton papieru, oraz torba podróżna, zawierająca przybory toaletowe, 5 sztuk fotografii, medaljonik i wexel.

(d) **ZNALEZIONY GRANAT.** Wczoraj J. Szyb, zam. przy ul. Listopada 56, wychodząc z domu o g. 10 rano, obok bramy znalazł granat armatni. Wojskowość poeisk ten zabrała do swego zakładu uzbrojenia.

Niedzielne wyniki sportowe.

Narciarskie mistrzostwo Podhala. -- Bronek Czech triumfuje. -- Hokej lodowy we Lwowie, kraju i zagranicą. -- Czarni biją Lechję. -- Petkiewicz wreszcie na bieżni -- odnosząc zwycięstwo. -- Zimowa piłka nożna. -- Lekkoatletyka w halach.

Uczniowie szkół średnich odgradzani od klubów sportowych.

Wczorajsza niedziela, dzięki odpowiedniemu lodowi, obfitowała w szereg spotkań hokejowych we Lwowie. Na pierwszy plan wybijało się spotkanie towarzyskie Czarni—Lechja, które Lechja zasłużyła przegrała.

HOKEJ LODOWY.

Piątek 24. stycznia Lwówianka—Hasmonea 1 B 5:0. Mistrz. kl. B.

Sobota 25. stycznia Pogoń I B—Czarni I B 2:1 (1:1, 0:0, 1:0). Mistrz. kl. B. Sędzia p. Redler uznał jednak boisko za niezdadne do gry.

Niedziela 26. stycznia Ukraina—Pogoń I B 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Mistrz. kl. B. Bramkę zdobył Dycio. Sędzia p. Marmol.

Tabela gier o mistrzostwo klasy B.

	gier	punktów		stos. bram.
		zdob.	strac.	
1) Ukraina	2	2	—	4 : 2
2) Lwówianka	1	2	—	5 : 0
3) Pogoń I B	2	2	2	2 : 2
4) Czarni I B	1	—	2	1 : 2
5) Lechja I B	1	—	2	2 : 3
6) Hasmonea	1	—	2	0 : 5

ZAWODY TOWARZYSKIE.

Lechja I B—Lwówianka 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Zaw. tow. Bramki dla Lechji zdobył Oracz. Sędzia p. Wańczycki.

Zawody rozegrane w niedzielę:

Pogoń—Lwówianka 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Zaw. tow. Gra utrudniona z powodu złego stanu lodu. Bramki dla Pogoni zdobył Hemering. Sędzia p. Fronczak.

Czarni Lechja 2 : 0 (1 : 0, 1 : 0, 0 : 0).

Zawody towarzyskie. Bramki dla Czarnych uzyskali Czyżewski i Trocki. W obu zespołach brali udział dawni gracze LTL. — Sędzia p. Strzelecki.

Jedne z najpiękniejszych zawodów hokejowych w sezonie. Lechja wystąpiła wzmocniona Gätzem i Janellim z LTL., Czarni z Piechotą i Kasprzakiem. Lechici uważali siebie za faworytów tych zawodów — jednak spotkanie na lodzie dowiodło, że Czarni w składzie: Zborowski, Lemiszka, Kasprzak, Trocki, Piechota i Czyżewski stanowią zespół, w którym każda polska drużyna hokejowa musi się poważnie liczyć. Gracze nie imponują siłą lub wagą — jeżdżą natomiast bardzo dobrze i wykorzystują swą gibkość ciała. Lechja grała bardzo dobrze i z ambicją, przegrała jednak zasłużenie, tem więcej, że jedna bramka została unieważniona z wątpliwego spalonego.

Zawodom przyglądało się kilkaset osób, mając prawdziwą biesiadę pięknej i ambitnej gry hokejowej.

ZAWODY HOKEJOWE W KRAJU.

Kraków. Wisła—Sokół 2:2. Cracovia—Makkabi 3:0. Wawel—Makkabi II. 2:0.

Warszawa. AZS. II.—Legja 1:0. Mistrz. kl. B. Skra—Warszawianka 5:0. WTL.—Nadwiślański 4:1. Polonja — Marymont 10:2.

Poznań. Warta—AZS. 1:0. Lechja—Stella 2:0.

Łódź. ŁKS.—Gimn. Narutowicza 9:0.

POLSCY HOKEIŚCI ZA GRANICĄ.

W sobotę polska drużyna rezerwowa pokonała rezerwę HC Rosew w stosunku 2:1. — Bramki dla drużyny polskiej strzelili Sokolowski i Sabiński.

Mistrzostwo narciarskie Podhala Bronek Czech mistrzem.

W piątek, sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie o mistrzostwo Podhala. Wyniki pierwszego dnia zawodów: Bieg narciarski do 40 km.: 1. Kuraś J., 3 godz. 22 m. 2 s. 2) Molyka Z. 3:24:18, 3) Szostak. Bieg wojskowy 32 km.: 1) kpr. Kozik 3:10:39, 2) por. Kasprzyk 3:12:54, Bieg juniorów 12 km.: 1) Marusarz J. 1:05:55, 2) Marusarz St.

W drugim dniu odbył się bieg 18 km. indywidualny oraz do biegu złożonego i bieg pań z trasą 4 i pół km.

W biegu 18 o km. startowało ogółem 73 zawodników, z czego sklasyfikowano 51. Warunki śnieżne bardzo dobre, śnieg suchy, mroźny i nośny, przyczem jest go pod dostatkiem. Trasa biegu prowadziła od Wilcznika niżej drogi popod Regle do ujścia Doliny Roztoki, przez Kiry, Gronik, Krzeptówki, Gąsienicowy Wierch na Wilcznik.

Jak można było się spodziewać, zwycięstwo w tym biegu odniósł Bronisław Czech (S. N. P. T. T.) w czasie 1:29,56, tj. prawie o 2 minuty lepszym od następnego zawodnika K. Szostaka, który przybywa w czasie 1:31,38, trzeci przybywa Kuraś Józef (S. N. P. T. T.) w czasie 1:32,25, czwarty Molyka Zd. (Wisła) 1:32,53, piąty Czech Wład. (O. N. Sokół) 1:33,36, szósty Szostak Antoni (O. N. Sokół) 1:34,31, 7-y Kawa Franc. (A. Z. S. Warszawa) 1:37,24, 8-ny Krzeptowski Andrzej II. (S. N. P. T. T.) 1:39,15. Zawodnicy ci startowali w klasie pierwszej.

W klasie starszych pierwsze miejsce zajmują Kaz. Schiele (S. N. P. T. T.) w czasie 1:48,19.

W drugiej klasie wyniki są następujące: 1) Skupień Stanisław (S. N. P. T. T.) 1:35,41, 2) Michalski Stan. (Wisła) 1:38,25, 3) Skupień Jan (S. N. P. T. T.) 1:39,02.

W trzeciej klasie wyniki: 1) Berych Wł. (Strzelec) 1:34,6, 2) Pilankowy Władysław (S. N. P. T. T.) 1:38,04, 3) Pradziad Stanisław (S. N. P. T. T.) 1:40,13.

W biegu pań 45 km. pierwsze miejsce zajmuje przychodząca w znakomitej formie w czasie 26 min. 43 sek., tj. o 4 minuty lepszym od pierwszej następnej, mistrzyni Polski Bronisława Staszal-Polankówna (Sokół), 2) Stopkówna Zofja (SNPTT) w czasie 30 min. 29 sek. Ogółem startowała 12 pań.

Wyniki trzeciego dnia zawodów (niedziela: Skoki do biegu złożonego): 1) Bronisław Czech nota 138,5 skoki 37 i 57 m. z upadkiem, 2) Rajska. W kwalifikacji ogólnym mistrzem Podhala został Bronisław Czech 455 pkt., 2) Rajska 385, 3) Martula. **Konkurs skoków (indywidualny):** 1) Rozmus (n. 172,6 skoki 32, 45) 2) Serafin (n. 170,6 skoki 37, 42), 3) Szindler.

Konkurs skoków w Krynicy.

W konkursie skoków rozegranym w Krynicy zwyciężył Żytkowicz (nota 172,45 skoki 27, 24, 24) przed Bukowskim (nota 151,10 skoki 17, 18, 19).

Zwycięstwo Petkiewicza w Ameryce

W sobotę Petkiewicz zwyciężył w biegu na dwie mile ang. w czasie 9 min. 39 sek. przed Mill Rosem. W biegu startowało 17 zawodników, wobec 10.000 widzów. Następny start Petkiewicza odbędzie się w lutym w Nowym Jorku.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

W niedzielę odbyły się w Dolinie Szwajcarskiej mistrzostwa Warszawy w jeździe figurowej. W jeździe sztucznej pań zwyciężyła Chochlewska; panów Staniszewski, parami Kubicka—Połubice. Poza konkursem startowała Iwasiewicz, którego ewelucje ogólnie się podobały.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W POZNANIU.

W niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne w hali krytej. W skoku o tyczce zwyciężył Zakrzewski 3'30 m., w rzucie kulą Grucholski 10 m., w skoku w wyż z miejsca Grucholski 135 m., w biegu na 300 m. Piechocki 39 s.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE.

W trójboju pań, zorganizowanym przez KS. Skra, zwyciężyła Sawicka, w trójboju męskim Rusceki.

GRY SPORTOWE W ŁODZI.

AZS (Warszawa) — ŁKS. 30:18. Zaw. w siatkówce męskiej; Poznański — AZS. 17:14. Zaw. w koszykówce męskiej.

WŁADZE SZKOLNE ZABRONIŁY OSTATNIO UCZNIOM szkół średnich brania udziału w zawodach gier sportowych; uczniowie mogą brać udział w zawodach jedynie za zezwoleniem odnośnej władzy szkolnej.

WALNE ZGROMADZENIE Koła dziennikarzy sportowych we Lwowie, odbędzie się w środę dn. 5 lutego 1930 o g. 19-ej w pierwszym, względnie o g. 20-ej w drugim terminie w lokalu „Orbisu“ przy ul. Jagiellońskiej 22. l. p., ze statutowym porządkiem dziennym. Lista członków zwyczajnych i nadzwyczajnych znajduje się u sekretarza p. Wislockiego (w lokalu AZS. ul. Kościuski 9. w g. 19—20), gdzie członkowie mogą przeglądać listę i ewentualnie wnieść umotywowane zarzuty przeciw nieprzyznaniu praw członkowskich.

ZAWODY PING-PONGOWE.

W zawodach ping-pongowych, rozegranych w sobotę, zespół Pogoni pokonał drużynę ZKS Kadur w stos. 4:3 pkt. Wyniki poszczególnych gier: Weiss (K) — Hemmerling (P) 2:0; Dorf (K) — Kuźmiński (P) 2:0; Schlaif (P) — Chorowitz (K) 2:0; Pohoryles II (P) Kardasz (K) 2:0; Blener (K) — Reder (P) 2:1; Donsaft (P) — Feller (K) 2:0; Pohoryles I. (P) Piek (K) 2:0.

ZEBRANIE INFORMACYJNE przed konstituującym walnem zebraniem lwow. okr. związku ping-pongowego odbędzie się w poniedziałek dnia 27 bm. o g. 19-ej w lokalu „Hasmonai“ przy ul. Friedrichów 5.

PIŁKA NOŻNA.

Łódź: ŁKS. — Bieg 6:1 (3:0).
Kraków: Wawel — Cracovia 3:1 (11). — match przerwany z powodu zejścia z boiska drużyny Cracovii.
Podgórze — Legja 3:0 (2:0).
Trzebinia: Fablok — Trzebinia 7:1.

ZAGRANICZNI ŁYŻWIARZE WE LWOWIE

Lwow. Tow. Łyżwiarskie przygotowuje wielką atrakcją sportową dla Lwowa, a mianowicie poczyniło ono starania w celu sprowadzenia słynnych łyżwiarzy ekstraklasy europejskiej, aby następnie z ich udziałem urządzić popisowe zawody łyżwiarskie na własnym torze przy ul. Pełczyńskiej. Dwudniowe popisy zagranicznych jak i miejscowych zawodników projektowane są w połowie lutego br. Narazie prowadzone są pertraktacje z Polskim Zw. Łyżw., który organizuje tournée łyżwiarzy zagranicznych po większych ośrodkach sportowych w Polsce. Wiadomem już jest, że w zawodach tych wezmą udział łyżwiarze węgierscy, austriaccy i czechosłowaccy, których wysoki poziom przyniesie niewątpliwie wielką korzyść sportową naszemu łyżwiarstwu. LTL. nie licząc się z kosztami, pragnie swoim bywalcom i licznym zwolennikom

jazdy sztucznej, dać niecodzienną atrakcję, aby tem samem podnieść klasę łyżwiarstwa polskiego. Bliższe szczegóły tej imprezy mię-

dzynarodowej zostaną wkrótce podane do publicznej wiadomości i ogłoszone w prasie.

Zdradziecki mord z zazdrości.

KOCHANEK, KTÓRY ZASTRZELIŁ PRZEZ OKNO MĘŻA, OTRZYMAŁ 5 LAT WIEZIENIA.

(c) Historia, jakich wiele, coraz więcej w ostatnich czasach, bo rozegrała się na tle zazdrości. Niejaki Józef Lewiński z Dębów Szlacheckich pod Kolem wyjechał do Francji w poszukiwaniu złotego runa i w ciągu pięcioletniego tam pobytu przysyłał pozostawłej w kraju żonie swoje oszczędności, za które kupiła ona po pewnym czasie dom.

Gdy Lewiński powrócił z obczyzny, zastał bolesne zmiany. Żona przywiłała go z wyraźną niechęcią. Okazało się, że mąż psuje jej szyki, gdyż łączyły ją bliższe stosunki z sąsiadem, Władysławem Szkudlarkiem.

Zdradzony małżonek za radą prawników, wytoczył żonie i jej kochankowi sprawę o cudzołóstwo. Sąd, zważywszy całokształt okoliczności sprawy, uznał wprawdzie winę obojga oskarżonych za udowodnioną, ale skazał ich tylko po 5 zł. grzywny!

Kompromitacja przyczyniła się wprawdzie do zerwania stosunków między kochankami, nie pojednała jednak małżonków, tem więcej, że w grę wchodziła również sprawa majątkowa. Lewińska nie chciała przepisać

tytułu własności domu nabytego na jej imię. Któregoś wieczoru Lewiński padł ofiarą skrytobójczego mordu. Nieznany sprawca strzelił doń przez okno i położył trupem na miejscu.

Sledztwo zwróciło się przeciw Władysławowi Szkudlarkowi, on jeden bowiem mógł mieć interes w zgładzeniu Lewińskiego.

Sąd okręgowy na podstawie szeregu przesłak uznał winę oskarżonego Szkudlaka za dowiedzioną i skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia.

Wypierający się winy oskarżony zaapelował i sprawa znalazła się w warszawskim Sądzie apelacyjnym. Wobec nieprzybycia obrońcy oskarżonego, obrony z urzędu podjął się adw. Hofmokl - Ostrowski. Obrońca wykazywał, iż jeśli sąd przyjmie winę oskarżonego za udowodnioną, to jednak powinien zważyć, że motywem jego działania była zazdrość.

Sąd apelacyjny, przyjmując ów motyw zabójstwa, zmniejszył Szkudlarkowi karę do pięciu lat ciężkiego więzienia.

Fantastyczna przygoda kataryniarza.

JAKO SOBOWTÓR BOGATEGO WŁAŚCICIELA DOMU, PRZEZ ROK ZASTĘPOWAŁ GO PRZY OPUSZCZONEJ ŻONIE.

(c.) Życie przewyższa niejednokrotnie swą sensacyjnością najzawilsze utwory sensacyjne. Na dowód może posłużyć fakt, jaki zdarzył się w Londynie.

Bohaterem tego arcyciekawego zdarzenia jest 40-letni kataryniarz, William Irving. Od wielu już lat zarabia on na życie, obchodząc ze swą katarynką podwórza przedmieść londyńskich. Pewnego dnia zjawił się on na podwórzu jednego z domów w Salford. Zaledwie rozpoczął pierwszą tęskną piosenkę, jak zwykle, otworzyły się parę okien i parę ciekawych głów wyjrzało, by się przysłuchiwać muzyce. Ale to co potem nastąpiło, bynajmniej nie było „jak zwykle“.

Oto w ciągu paru minut wszyscy mieszkańcy całego domu wylegli na podwórze i ciasnym kołem otoczyli kataryniarza. Wszyscy wołali jedno i to samo zdanie, które dla Irvinga było zupełnie niezrozumiałe:

— Jak się pan miewa, panie Mobley? Jak to doskonale, że pan nareszcie się zjawił, panie Mobley!

Irving nie miał pojęcia, kto to jest pan Mobley, i dziwił się jeszcze bardziej, gdy zaczęto mu opowiadać, że żona jego, pani Mobley, rozchorowała się ze zmartwienia po zniknięciu męża, ale że teraz z pewnością wyzdrowieje pod wpływem radosnej wieści o jego powrocie i będzie mogła wrócić z zakładu, do którego musiano ją oddać.

Nim się biedny kataryniarz zorientował, zaciągnięto go do wytwornego mieszkania właściciela domu, pana Mobleya. Tu służba witała go z radością i pokazywała, że wszystko jest w najzupełniejszym porządku, że wszystkie rzeczy zastanie tak, jak je porzucił.

Irving wreszcie zrozumiał — był sobowtorem jakiegoś pana Mobleya, właściciela tej kamienicy, człowieka, który porzucił żonę i wpędził ją w chorobę.

Uśmiechnęła się biednemu kataryniarzowi świetna zmiana losu. Prostu gwałtem narzucono mu mieszkanie i majątek. No i żonę. Bo pani Mobley, usłyszawszy radosną wieść, wyzdrowiała i wróciła do domu. Nie miała ani chwili wahania i podobnie jak jej sąsiedzi uważała Irvinga za autentycznego Mobleya.

Przeszedł rok. I oto nagle pani Mobley otrzymała wezwanie do sądu dla ułożenia spraw rozwodowych i majątkowych z mężem prawdziwym, panem Mobley. Był to do prawdy grom z jasnego nieba. Na rozprawie sędziowie mogli podziwiać sobowtórów, istotnie ludzako do siebie podobnych, co im wcale nie przeszkodziło skazać pseudo-Mobleya na rok więzienia. Pani Mobley została poraz drugi opuszczona.

Ostrzeżenie przed domokrażcami radiowymi.

(o) Władze bezpieczeństwa ostrzegają mieszkańców miasta Lwowa i okolic przed domokrażcami, obchodzącymi mieszkania prywatne i proponującymi tanie aparaty radiowe. Domokrażcy ci zjawiają się we wszystkich miastach, w których uruchomione są stacje nadawcze. Korzystając z wielkiego zainteresowania, jakie budzi uruchomienie tych stacji wśród publiczności.

Jak wykazuje doświadczenie w wielu wypadkach, domokrażcy ci są zwykłymi złodziejami, którzy pod pretekstem sprzedaży aparatów radiowych, oglądają dokładnie

rozkłady mieszkań, a w następstwie okradają również, dokładnie znane sobie tą drogą, mieszkania.

Domokrażcy ci przedstawiają się na oko bardzo wiarygodnie, na co niech służy fakt, jaki niedawno temu zdarzył się w Warszawie: Oto do mieszkania komisarza rządowego na Warszawę przybyli tacy właśnie domokrażcy i zaofiarowali się z „konserwacją“ aparatów radiowych. A że właśnie aparat u komisarza od kilku dni nie funkcjonował, więc zgodzono się na te „konserwacje“. Wydano aparat wraz z anodówką i akumulatorem, oraz dano zadatek. I na tem się skończyło. Domokrażcy z aparatem zniknęli

W obronie zaprzepaszczonej instytucji kulturalnej.

Otrzymujemy następujące pismo:

Komitet Wykonawczy m. Niczemu przemysłu artystycznego we Lwowie, zarządzający po myśli paragrafu 16 statutu tejże instytucji sprawami muzealnemi, a to w podwójnym charakterze naukowym i administracyjnym, poczuwa się do obowiązku sprostowania wiadomości, zgola nieścisłych lub wręcz nieprawdziwych, jakie w ostatnich czasach pojawiły się na łamach prasy, w szczególności: „Ill. Kurjera Codz.“ nr. 359 z dnia 22. XII. 1929 i „Lwowskiego Kurjera Porannego“ nr. 604 z 30. XII. 1929.

Niema uzasadnienia w statucie postulat wysunięty przez pewne koła techniczne, jakoby prezesem Rady nadzorczej musiał być profesor Politechniki, gdyż paragraf 12 mówi tylko o wyborze prezesa „ze swego grona“ zwykłą większością głosów. Jedynto do Rady nadzorczej wchodzi na 17 członków delegat Grona Profesorów lwowskiej Politechniki. Prezes wychodzi z wyboru, jako naturalny wykładnik układu Rady nadzorczej. Więc obok profesorów Politechniki, jak śp. Zachariewicz, śp. Franke, Obmiński, spotykamy prezesów, nie nie mających wspólnego z tą uczelnią, by tylko wymienić: śp. Bałutowskiego, śp. Dzięduzyckiego Wl., śp. Łozińskiego, śp. Mikolascha, a w czasach niedawnych prezyd. Neumana i obecnego prezesa z grupy rękodzielniczej Pammera.

Jeżeli idzie o skład Rady nadzorczej z wyboru, to po myśli paragrafu 10 wchodzi do niej „siedmiu przemysłowców i rękodzielników“, których wyznaczają kluby radzieckie i one przyjmują odpowiedzialność za swych delegatów. W obecnej Radzie nadzorczej zasiadają z kół rękodzielniczych: Pammer, Buszek, Irzyk, Kupeczyński, Żelazkiewicz i delegat Zw. fabrycznego, jako przemysłowiec Zardecki, razem więc sześciu; siódmego Cwynarskiego wycofał Klub gospodarczy i w jego miejsce desygnował prof. Chylińskiego. Żadnych zatem miejsc wolnych niema, jak to przedstawiono w „Lwowskim Kurj. Porannym“. Interesy i prawa stanu rękodzielniczego doskonale zawarowane są w Komitecie wykonawczym, jako stałej władzy nadzorczej. Na pięciu bowiem członków zasiada tam trzech rękodzielników, w tem jeden, jako prezes, jeden jako drugi wiceprezes, i jeden, jako członek Komitetu.

Nie odpowiada prawdzie wiadomość, jakoby prof. Podlacha zajął w Radzie nadzorczej miejsce, które się należy przedstawicielowi rzemiosła. Natomiast wyznaczył go p. wojewoda, jako likwidator Tymczasowego Wydziału samorządowego w charakterze delegata b. Wydziału Krajowego wedle paragrafu 10 Statutu muzealnego. Przedtem był takim delegatem p. Schoenet, , następcą śp. Jahla, a tak jeden, jak i drugi nigdy rzemieślnikami nie byli. Prof. Podlacha wyznaczył p. wojewoda z tytułu kwalifikacji zawodowych i naukowych, jako historyka sztuki i byłego kustosa tegoż muzeum, a zatem znającego potrzeby instytucji.

Zaden usęp Statutu muzealnego nie zastrzega studjów technicznych dla dyrektora i urzędników muzealnych. Nie czynił tego także i tenor rozpisane konkursu do LPR. 9895/27, który domagał się od kandydata na dyrektora dowodu ukończenia „studjów wyższych wraz z odpowiedniami egzaminami końcowymi“. Podobnie też wygląda i tradycja w obsadzaniu tych stanowisk. Nadawane były przedewszystkiem historykom sztuki, o studjach humanistycznych, by wymienić przykładowo Stronera, Podlache, śp. Bachowskiego, śp. Olzewskiego.

Za tem postępowaniem przemawiają także i wzory zagranicy, co podniesiono już zresztą w dyskusji wyczerpującej na ostatnim, w tej sprawie, posiedzeniu Rady przyboznej. W muzeach niemieckich, francuskich i innych kierownicy posiadają z reguły studia humanistyczne, jako związane nieroz-

„Rewolucja“ w Kasie Chorych w Drohobyczu.

Odnosnie do zamieszczonego we „Wiek Nowym“ Nr. 8569 A. z dnia 15 stycznia 1930 na str. 7 artykułu „Rewolucja w Kasie Chorych w Drohobyczu“ — proszę po myśli art. 32 Rozporz. Prez. R. P. z dnia 10 maja 1927 Nr. 45 Dz. U. R. P. o zamieszczenie następującego sprostowania zawartych tam wiadomości:

Mija się z prawdą, by Kasa Chorych w Drohobyczu była widownią gorszących awantur, by spowodowały je ubezpieczone w tejże kasie kobiety, które w liczbie około 50 wszczęły hałas i tumult nie do opisania, by chwila mi całość osoby Komisarza Kasy p. Zakrzewskiego była poważnie zagrożona i „wisiała na włosku“, oraz by dopiero zawezwana policja uspokoiła wojowniczo usposobione niewiasty i usunęła je z terenu budynku Kasy Chorych

Prawdą natomiast jest, że 10 bm. po zgro-

madzeniu bezrobotnych przybyło kilkadziesiąt kobiet z organizacji C. K. W. P. P. S. od których zażądał Komisarz wyboru delegacji, że delegacja była przyjęta przez Komisarza, że otrzymała wszelkie wyjaśnienia i z największą godnością i zadowoleniem opuściła gmach Kasy, a temsamem używanie policji było zbyteczne.

Nie jest prawdą by powodem „rewolucji“ było wydalenie p. Barabaszowej, ani by ta zyskała sobie dużą sympatię ubezpieczonych, ani by kobiety domagały się przywrócenia p. B. do zajmowanego stanowiska, natomiast prawdą jest, że nikt żadnego żądania w odniesieniu do personalnych zmian, nie stawiał.

Stanisław Zakrzewski
Komisarz Rządu i Dyrektor
Powiat. Kasy Chorych w Drohobyczu.

dzielnie z charakterem zbiorów samych. A można to stwierdzić na podstawie znanego i rozpowszechnionego szematyzmu: „Minerva-Jahrbuch der gelchrten Welt“. I nie może być inaczej, jeśli się uwagę zwróci na to, iż urzędnika muzealnego kształcą przeciw uniwersytety, rozporządzające odpowiednimi katedrami i aparatami naukowymi. Jedynto katy kierownicy muzeów technologicznych i muzeów maszyn posiadać muszą wykształcenie techniczne. Wszystkie powyższe kwestje były przedmiotem gruntownych debat i rozważań w czasie posiedzeń organów nadzorczych, wszystkie też zostały tam definitywnie wyjaśnione i zatwierdzone. Jeżeli się je podejmuje na nowo i ogłasza w prasie, pochodzi to stąd, że koła techniczne, reprezentowane w Radzie nadzorczej przez dwóch z kolei profesorów Politechniki, wystąpiły z powyższymi postulatami i wznowiły sprawę, która formalnie już została zatwierdzona — przyczem dodać należy, że koła te wznowiły ją wtedy, gdy się nie utrzymał ich własny kandydat, zresztą z wykształcenia nie technik, lecz humanista.

Komitet wykonawczy świadomy jest braków, podnoszonych nawet publicznie. Wszystkie jednak one są wynikiem braku należytego kierownictwa. W tej chwili instytucja od r. 1925 jest pozbawiona dyrektora, któryby spełniał zarządzenia, czy uchwały Komitetu. Trzykrotnie uchwały Rady nadzorczej, jedna Komisji administracyjnej, dwie Rady przyboznej w sprawie obsadzenia stanowiska dyrektora, a zapadłe bądź jednomyślnie, bądź przeważającą większością głosów stwierdzają wolę i starania Rady nadzorczej w kierunku usunięcia tak szkodliwego dla Muzeum okresu bezrządu. Stąd definitywne i zgodne z uchwałami Rady nadzorczej i Rady przyboznej — zatwierdzenie tej piekającej kwestji wybija się jako postulat naczelny i ono jedno gwarantuje funkcjonowanie Muzeum w takiej formie, jak je określa statut, tj. jako instytucji kulturalno - naukowej.

Międzynarodowy Związek zawodowo pracujących kobiet.

(?) W Ameryce istnieje w ramach międzynarodowej organizacji związek zawodowo pracujących kobiet, liczący tam 55.000 członkiń. Do tego Związku na terenie międzynarodowym przystąpiły już Francja, Niemcy, Włochy, Szwecja, Norwegja a ostatnio Austria. Związek austriacki również pod nazwą Międzynarodowy Związek kobiet zawodowo pracujących, mieści się w Wiedniu, I. Dominikaner Bastei 4. Roczna wkładka członkini wynosi 4 szylingi. Dobrzeby było, gdyby u nas Związek taki powstał. Kontakt pomiędzy zawodowo pracującymi kobietami na terenie międzynarodowym, przysporzyć może duże korzyści. Członkinie tego Związku

stają się równocześnie członkiniami amerykańskiego „National Federation of Bussiness and professional women's Club“. Zarząd tego klubu (w Nowym Jorku) jest w ciągłej styczności z szerokim światem i każdej członkini przysługuje prawo zapukania do tego klubu z zapytaniem, czy gdzie wakuje jaka posada, czy np. są możliwości korzystne dla osiedlenia się lekarek, dentystek (architektek itp. w krajach Ameryki, Azji Afryki.

Rozmaitości ze świata.

MIĘDZYNARODOWE TOW. HISTORYCZNE. Założone w r. 1926-ym w Genewie Międzynarodowe Towarzystwo Historyczne odbyło swoją doroczną sesję w Wenecji. Jedną z sekcji Towarzystwa zajmuje się badaniem metod i sposobów nauczania historii w różnych krajach świata. Istnieje również sekcja, której zadaniem jest ułożenie spisu wszystkich gazet całego świata, które ukazywały się w ciągu XIX. wieku i które ukażą się w XX. wieku.

120.000.000 KG. SKÓRY NA PODESZWY zużywa rocznie ludność Stanów Zjednoczonych, a ponieważ liczba tej ludności wynosi dokładnie tyleż milionów mieszkańców, więc rocznie wypada tam na głowę mieszkańca bez różnicy płci i wieku, od niemowląt do starców, po 1 kilo skóry na podszwy, czyli ilość wystarczająca dla kilku par obuwia. Jest to swego rodzaju rekord, osiągnięty jedynie w bogatej Ameryce, gdzie ludzie prędko chodzą i często zmieniają obuwie, nie znając zgola — zelowania. Nie tak jak u nas, w Europie.

SENSACYJNY PROCES POLAKA W ST. ZJEDNOCZONYCH. Przed sądem przysięgłych w Nowym Jorku rozegrał się ostatnio sensacyjny proces, wytoczony przez Polaka, studenta uniwersytetu Yale, Wincentego bogatego przemysłowcowi Lewinowi. Przedmiotem skargi sądowej Doroszką było bezpodstawne oskarżenie o przez Lewina, wskutek czego Doroszek został aresztowany, a następnie musiał rozejść się ze swą żoną. Sąd skazał Lewina na zapłacenie Doroszkowi żądane go przezeń odszkodowania w kwocie 46.000 dolarów, czyli 414.000 złotych.

STATYSTYKA WYZNANIOWA NIEMIEC. Na podstawie ostatniego spisu ludności niemieckiej okazuje się, iż procentowy udział katolików w Niemczech obniżył się z 36,7 proc. na 32,4 procent. Wynika to ze zmian terytorjalnych, które zaszły po wojnie światowej. Na 62.000.000 ludności jest 40.000.000 ewangelików, zaś 20,2 milj. katolików. Bezwyznaniowych jest 2 proc. ludności. Żydów tylko 0,9 proc. Odsetek żydów nie uległ zmianie od ostatniego spisu w r. 1910.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 28 STYCZNIA 1930.

Warszawa: Od: Chwilka lotnicza 15.45; Kącik artyst. L. S. G. 16.15. Polska oświata na obezycie 17.15; Rozmaitości 18.45.

K.: Poranek radiowy 12.05; Muz. gram. 16.25; Popularny 17.45; „Zygmunt August“ op. T. Joteyki (z Krakowa) 19.20.

Katowice: Od: Ogrodnik śląski 17.15; Rozmaitości 19.45.

- K.: Muz. gram. 12.05 i 16.20; Z Warszawy 17.45; Intermezzo muz 19.05; „Zygmunt August“ op. T. Joteyki 19.20.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Hamburg: „Mignon“ (op. Thomasa) 19.55.

Wiedeń: Kone. symfoniczny 20.00.

Lipsk: „Requiem“ (orat. Verdi'ego).

Turyń: Transm. z Opery 20.40.

Langenberg: Kone. symfoniczny 20.45.

Dawentry: Kone. symfoniczny 20.45.

Paryż: „Carmen“ (op. Bizeta) 21.00.

JEŻELI CHCESZ, ABY PROGRAMY RADJOWE BYŁY CORAZ TO LEPSZE — TEP RADJOPAJECZARZY!

QSU — Nadawajcie na fali... metrów falami typu A1, A2, A3 lub B. Będę was słuchał.
QSV! — Czy mam przejść z naszą korespondencją na fale... metrów i kontynuować korespondencję po uprzednim nadaniu szeregu liter VVV?

QSV — Przejdzie dla dalszej korespondencji na fale... metrów i kontynuujcie ją po uprzednim nadaniu szeregu liter VVV.

QSW! — Czy możecie nadawać na fali... metrów falami typu A1, A2, A3 lub B?

QSW — Będę nadawał na fali... metrów falami typu A1, A2, A3 lub B.

QSX? — Czy waha się długość mojej fali?

QSX — Długość waszej fali ulega zmianie.

QSY? — Czy mam nadawać na fali... metrów nadal, nie zmieniając typu fali?

QSY — Nadawajcie nadal na fali... metrów bez zmiany typu fali.

QSZ? — Czy mam nadawać każde słowo lub grupę dwukrotnie?

QSZ — Nadawajcie każde słowo lub grupę dwukrotnie.

(o) Ton stacji nadawczej. Obowiązkiem każdego krótkofalowca jest podanie podczas QSO (połączenia telegraf.) swemu przyjacielowi, z którym koresponduje przy pomocy fal krótkich radiowych, tonu jego stacji, t. zn. jakie w danej chwili są jego sygnały, czy są to sygnały na AC, RAC, DC, czy CC. Amatorzy całego świata pracują na dwóch prądach, a to: na (DC) prądzie stałym i na (AC) prądzie zmiennym. Pośrednim pomiędzy prądem stałym a zmiennym jest prąd zmienny prostowany i filtrowany (RAC) do tego stopnia nieraz, iż staje się on prądem już stałym. Ostatnimi czasami przepuszczają amatorzy prąd jeszcze przez kryształ i uzyskują przez to wielkie ustalenie swej fali, oraz głos sygnałów nadawczych jak gdyby

ton dzwonka (CC). Na takim tonie pracują obecnie przeważnie Anglicy. Ton, podobnie jak siłę (r), podają między sobą krótkofalowcy przy pomocy litery „t“ od 1 — 9. Znaki zamieścimy jutro.

LWÓW NAJLEPIEJ ODBIERA DETEKTOR

„LEOPOLIS“

Pożarci przez rekiny.

Na wyspie francuskiej Mauritius w Oceanie Spokojnym wesołe towarzystwo wycieczkowiczów, złożone z 16 osób, wyruszyło łodzią rybacką na połów rekinów. W pewnej chwili łódź uderzona została przez wielkiego rekina tak silnie, że wszyscy wycieczkowicze wpadli do wody, a łódź przewróciła się do góry dnem.

Z wycieczkowiczów uratował się tylko jeden mężczyzna, dopływając do brzegu. Reszta padła ofiarą krwiożerczych rekinów.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

L 666

doskonały i tani

GŁOŚNIK

beztubowy



E H 333

PRECYZYJNIE WYKONANA

SŁUCHAWKA

TELEFUNKEN



Żądajcie w składach radiowych.

389

PAN

dbając o swoje zdrowie kupuje najpewniejsze przerwatywy francuskie tylko w specjal. składzie

S. FEDERA

Lwów, ul. Sykstuska 7.

Zajmujący cennik z 5 wzorami zł. 2.50 w znaczkach, wysyłka pocztowa odwrotnie i dyskretnie.

JADALNIA i SYPIALNIA wied., duża szafa oraz różne meble star. po cenach okazji. sprzedaje Lipper, Kopernika 17, tel. 41-77.

Żylaki

usunie się pewnie przez noszenie specj. pończoch gumowych od firmy

S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. Cenniki bezpłatnie.

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Specjalną maszyną grępluje, PRZERABIA i POKRYWA KÓŁDRY MATERACE
FABRYKA POŚCIELI 12397
ULICA KORALNICKA 6. Telef. 37-72.



ŻELAZKA ELEKTR. do domowego użytku i do podróży. poleca od zł. 20 z trzyletnią gwarancją „LUMEN“ Lwów, plac Marjański 4. **GARNUSZKI** elektryczne po zł. 19.—.

Kupno-Sprzedaz

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże — **WANK**, pl. Marjański 5, I p.

ZAJĄCIE liszy, kuny, teńsze, wydry, kupuje, przyjmuję do wyprawy Pracownia futer Karola Schürera Senatorska 10.

ŁÓŻKA ŻELAZNE, mosiężne, umywalki słynnej marki „Jarnuszkievicz“ poleca Rentschner Legionów Nr. 37.

FORTEPIAN krótki, PIANINO kupię zaraz, gotówką płacę; Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro.

SPRZEDAM tanio suknie, smoking, futra, skórki. — Wiadomości Konasiewicz — Mochnackiego 11.

SYPIALNIE, JADALNIE salonowe, biurowe i kuchenne solidne — poleca Spółta Rzemiosł, Lwów, plac Halicki 10 w podwórzu.

SPRZEDAM 150 kg. trzcinę Rozwadowska, Rohatyn — dworzec.

JEDWABIE, koronki, tiule, hafty, najtaniej Blaustein, Wałowa 11.

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paciorki najwięcej — Oswald Maadl, Sykstuska Nr. 33 (dom Jägera).

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT“ tylko plac Halicki Nr. 3;

RÓŻNE maszyny do szycia wysprzedają, także na rały Komisowy, Piłsudskiego 11.

SPRZEDAM parcele, ulica Ostrołęcka, Grochowska — Snopkowska, Króla Leszczyńskiego i na Krasuczynie. Skomorowski, Chorażczyzna 27.

PIANINO pierwszorzedne, zagraniczne, czarne, jak nowe, 270 dolarów sprzedam. Oglądać od 3-4, ul. Podwale 9, m. 14.

SEKRETARZYK mahoniowy sprzedam okazujnie Stojarnia, Turucka 1.

ZAKŁAD fryzjerski ładnie urządzony, do sprzedania. Listy pod „Dobry interes“ do Adm. Wiek.

STOŁY Biedermayer, biurowe, kanapa, krzesła, komoda, stoliki, fotele. — szafa białe, tanio sprzedam: Hala Anckijum, Lwów — Akademicka 3.

BERNARDEK 3 młodożona, bardzo ładna, sprzedam. Zarząd dóbr Nadywe, Kułków.

ZEGAR z kokulką, tanio do sprzedania. Zegarmistrz Kazimierzowska Nr. 43.

HALLO! NARESZCIE LWÓW GRA! HALLO!

Kto jeszcze nie jest w posiadaniu detektorowego radjoodbiornika, prosimy natychmiast zwrócić się do Zakładów Radjotechn. „UNIWERSAL“ we Lwowie, ul. Kolałataja 3. Urządząmy kompletne radio już od Złoty 40. Firma nasza posiada na składzie największy wybór aparatów detektorowych (wypóbowanych), między innymi marki: Marconi, Polmet, Leopold, Tefag, Standard, Radjo, Natavis, po cenach najniższych; mamy również na składzie do takowych wielki wybór pierwszorzędnych gatunku słuchawek. Zakłady radjotechn. „UNIWERSAL“



zadowolą swoją obsługą każdego nowego radioamatora, za co przyjmujemy pełną gwarancję. Dla odbioru audycji z Lwowskiej stacji na głośnik, polecamy specjalne wzmacniacze w cenie od zł. 50. Również wielki wybór głośników od zł. 35. — W celu uprzyśtępnienia szerszym kołom publiczności korzystania z dobrodziejstwa radja, dostarczamy towary na najdogodniejszych warunkach. Dla P. T. Urzędników państwowych specjalnie dogodnie warunki spłat. Wszelkim Związkom, Urzędom i Organizacjom, przy zakupie kolektywnym długoterminowe spłaty. Wszelkich informacyj i fachowej porady udzielamy bezpłatnie, na życzenie służymy demonstracjami, bez obowiązku kupna. Dla zaoszczędzenia naszym klientom czasu i kłopotów, związanych z rejestracją, skuteczniamy fachową samą po zakupie odbiornika. Poza tym mamy na składzie wielki wybór aparatów lampowych od 1-8-miu lamp. (najnowszej, udoskonalonej konstrukcji) — po najniższych cenach (marki: Philips, Telefunken, Berliner, Horny), oraz wszelki sprzęt radjowy. Ilustrowane cenniki dajemy bezpłatnie, na prowinęję wysyłamy pocztą.

Prosimy przekonać się osobiście, ewentualnie zachować nasze ogłoszenie, celem skorzystania z niego w przyszłości. Polecamy się łask. względem P. T. Publiczności.

Zakłady Radjotechniczne „UNIWERSAL“

Lwów, KOLAŁATAJA 3. Telefon 74-80.

539

Nie szumną reklamą lecz jakością towaru zdobywamy klientelę!

Kto chce mieć prawdziwy odbiór a nie jedynie zabawkę, zechce przed kupnem detektora zasięgnąć informacji we firmie

„RADJOFON“

11 - Lwów, Jagiellońska - 11. 523 Tel. 39-92



KREM FEMY
idealnie usuwa bez golenia wszelkie zbyleczne włosy pod pachami, na brodzie, rękach i nogach

GŁÓWNY SKŁAD NA MAŁOPOLSKĘ: 528

K. A. MIKLASZEWSKI KRAKÓW, plac Dominikański 1.

SPECJALISTA CHOROBY PECHERZA, NEREK i DRÓG MOCZOWYCH 10336

Dr. JULJUSZ MONIS
LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21

LOKALE

INTEL. solidnej panie — wynajmę wspólny pokój. Listy pod „Z opadem i światłem“ do Adm. Wiek. 12300

POKÓJ z kuchnią, elektryka, za miesięcznym czynszem do wynajęcia. — Wiadomość: Świętokrzyska Nr. 51. 12453

POKÓJ słoneczny, obszerny z balkonem, komfortowo urządzony, osobne wejście, z pierwszorzędnym wiktem lub bez do wynajęcia. Ul. Teatylńska 35 — II. p., m. 8. 12473

PENSIJONAT w Jareczku, urządzony 26 pokoi, centrum, w komplecie do wynajęcia. Bliższa wiadomość „Pralnia“, Legionów 41; 12174

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią we Lwowie. Wiadomość pod „Zapłata z góry“ do Administr. Wiek. 12372

LEKARZ poszukuje jednego względnie dwóch pokoi niemeblowanych — lub umebłowanych w śródmieściu, blisko Szpitala. Zgłoszenia telefonicznie nr. 55-62. 12312

WYNAJMIĘ zaraz 2 pokoi z kuchnią, komfort, czynsz roczny. Wypiańskiego 38. 12504

PRZYJMĘ na mieszkanie z utrzymaniem. Ul. Królowej Jadwigi 1. 23, parter, drugie drzwi na prawo. 12346

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, z pierwszorzędnym utrzymaniem na przystępnych warunkach do odnawienia; Grunwaldzka 1. 1, drzwi 12 B. 9025

POSZUKUJĘ dozorówkę małżeństwo bezdzietne int. Listy pod „Bezdzietni“ do Adm. Wiek. 12286

NA wspólne mieszkanie — przyjmę parę pracujących. Wiadomość: Zyblikiewicza Nr. 17, Nafciarnia. 12413

TRZY pokoje, kuchnia do wynajęcia temu, kto pożyty właścicielowi tysiąc pięćset dolarów. Zgłoszenia: Królowej Jadwigi 28 dozorca. 12395

POKÓJ słoneczny, ładnie umebłowany, telefon, wejście z przedpokoju, przy ul. Ponińskiego do wynajęcia. Zgłoszenia tel. 25-62; 12301

DLA jednego pana poszukuje się porządnego pokoju blisko radiostacji. Zgłoszenia tel. 81-36 lub do Adm. Wiek. pod K. K. — 12437

Wolne posady

SLUŻĄCEGO lub pokojową z dobrymi świadectwami, przyjmie zakład dentystyczny Kochanowskiego 16; 12308

AMATORÓW i amatorki — do gry scenicznej, poszukuje Kolo Polek, Sokoła 1 od godz. 1-4. 12478

SZWAUCZKĘ samodzielną do męskiej bielizny, poszukuje Donner, Zółkiewska 47. 12536;

AGENTÓW miejscowych i zamiejscowych do sprzedawania na raty rowerów motocykli itp. poszukuje się. Ułatwienia sprzedaży, wielki zarobek. Zgłoszenia miejscowe osobiste, zamiejscowe pisemne z dołączeniem znaczka pocztowego. Firma Automoteur, Lwów, Szapichy 34. 12481

PRAKTYKANT księgarski. Oddział Zagraniczny Księgarni Polskiej we Lwowie poszukuje praktykanta (ki) Znajomość języka francuskiego i niemieckiego wymagana. Zgłoszenia między 18 a 19 godz. 12420;

UCZNIA do praktyki przy imie firma Leon Georgeon, ul. Ruska. 12332

AGENTÓW katolików do handlu na prowincję, poszukujemy, fachowość niekonieczna, zarobek pewny i stały. Lwów, 3-go Maja Nr. 5, podwórzce, 3 drzwi lewe. 12118

POTRZEBNI ZARAZ:

1) ELEKTROTECHNIK
do obsługi urządzenia elektrycznego. — Znający się nu obsłudze maszyny parowej mają pierwszeństwo.

2) PALACZ egz.
do kotłów dużej powierzchni ogrz. Odpisy referencji i świadectw do: Kierownictwa Fabryki Płyt Klejonych S. A. „Oikos“ w Rzęnie Polskiej pod Lwowem. 12309

POSZUKUJĘ dobrego fryzjera damskiego lub fryzjerkę i praktykantki. — Bristol, Klem. Tańskioj. 12509;

AGENTÓW chrześcijan do handlu na prowincję, poszukujemy, zarobek około zł. 500 (fachowość niekonieczna). „Orawa“, Lwów, Działyńskich 12, naprzeciw Głównego Dworca. 12217

WYCHOWAWCZYNI - nauczycielka, pracownia, skromnych wymagań, potrzebna do 7 let. dziewczynki. Nadesłać odpisy świadectw i warunki do Zarządu dóbr Romanówka, p. Borki Wielkie. 486

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żerawia 42 — 2. Kursy wyczuć listownie buchalterji. rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalkigrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 191

KUCHARKA do wszystkiego poszukiwana; Nablacka 23, I. p. na prawo. 12376

SLUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje. Kaufmannowa, Zyblikiewicza 29. 12538;

SLUŻĄCA do wszystkiego, ze świadectwami potrzebnymi. Asyka 11 A. II. p., na prawo. 12539;

RESTAURACJA — Jana Mossa pl. Halicki 10, Hala Targowa, poszukuje panu do roznoszenia potraw i służącą do kuchni. 12544

DO 2 osób uczciwa służąca z poleceniami dobrymi — przyjmie. Zgłoszenia: Mikolajka 7, parter. 12530

SLUŻĄCA z dobrymi świadectwami, przyjmie natychmiast. Mensch, sklep korzenny, Gmach Skarbka — Goluchowskich 1. 12531;

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrą gotowaniem. Tarnowskiego 84, parter. 12515;

STARSZY praktykant biurowy intel., obznajomiony dokładnie z buchalterją — zostanie przyjęty. Zgłoszenia „Zdolny“ Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2; 12556;

POSZUKUJE SIĘ

do większego majątku **KOWALA - MECHANIKA, EKONOMA** obznajomionego z maszynami rolniczymi, oraz kilku **FORNALI**. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw do Ad. Wiek. pod „Rocznik“. 527

SLUŻĄCA do wszystkiego, zostanie zaraz przyjęta u adwokata Gródecka 1. 13; 12516;

PANNĘ uzdolnioną do szycia poszukuje zaraz. — Hecht, Słoneczna Nr. 29; 12520;

ONDULATORKĘ - manicurzystkę uczenie i ucznia przyjmie Fryzjer, Dyrekcja kolejowa. 12562

SLUŻĄCA do 3 osób, uczciwa, czysta, potrzebna. — Nowej Rzeźni 4. 12465

STALA EGZYSTENCJA! Poszukujemy zdolnych zaszczytów do sprzedaży obligacji państwowych „premiówki i dolarówki“ na raty, płacimy najwyższą prowizję, zaliczki na koszt podróży, ponadto przy sumiennej pracy, patent, Kasa Chorych, fundusz pensyjny i stała pensja. Przesyłamy dokładne obliczenia miesięczne. Zgłoszenia: „Powszechna Unia Kredytowa“, Lwów, ulica Sykulska 8, Telefon 998. 12455

NADSZĘDE ZWIASTUN WIOSNY.

Cena zł. 1'75 **KATAR** Cena zł. 1'75

NOSA, KRZANI, PIERSI, KASZEL, CHRYPKA, DUSZNOŚĆ, (ASTMA) BŁĄTEGO PAMIĘTAJĄCIE, że w każdym domu dla ochrony winien być

PINOMETHYL

ZAREJESTR. W MINIST. SPR. WEW. P. Nr. 1198 I OPATENTOWANY Nr. 18236.

PINOMETHYL poleca się przy katarach nosa, krzani, piersi, przy kaszlu, chrypcie i duszności, starcom, dzieciom i dorosłym, słowem wszystkim. 415

UŻYWA SIĘ DO JEDNEJ KROPLI DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

JENERAL. PRZEDST. „O Z O N“ — LWÓW.

RADJO aparaty

starsze typy PRZERABIA, montuje najnowsze modele ekranowane. 12409

WYDZIELANIE stacji miejsc. gwarantowane. **TERTIL SZKOŁA SAMOCHODOWA** od 9-13, lub Kącik 19, II. p. od 20-22, telef. 81-71. ! DOGODNE WARUNKI — TANIO !

OMEGA

H. GUTTERMAN

LWÓW SYKULSKA 14.

466

SZTUKA

ZAKŁADY DLA FOTOGRAFIJ I POWIĘSZEŃ

Lwów, Legionów 1/I. p., tel. 30-57

wykonuje powiększenia wszelkiego rodzaju, t. j. kredkowe, sepja, grawury, szkice, pastele, akwarele, oleje itp. wraz z oprawą 12541

na dogodne spłaty miesięczne.

Posad poszukują

KRAWCZYNI z krojem poszukuje szycia po domach. Do Wieku pod „Sprytka“ 12500

ZDOLNY pomocnik z działu kolonjalnego, poszukuje posady od dnia 15. III. Łaskawe zgłoszenia: Marjan Kuzyszyn, Stanisławów, — Sapieryńska 15. 485

LEŚNICZY egzaminowany, w średnim wieku, służył w większych i mniejszych dobrach, dobry myśliwy, zna się na hodowli zwierzęcy, trenuje psy legawce i na dziki — przyjmie posadę na skromnych warunkach. Poste-restante Piechnia, Książpol, powiat Bilgoraj. 487

PANIENKA samodzielnie szycia, poszukuje posady w pracowni lub szycia po domach. Zgłoszenia plac Bema 1, parter, drzwi 2; 12443

MASZYNISTKA poszukuje posady od siódmej do dzie wiaty wieczorem. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Underwood“. 12439

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje posady na wyjazd. Listy pod „Wanda“ do Adm. Wieku. 12455

DOCHODZĄCA kucharka, poszukuje zajęcia. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zajęcie“. 12394

BUCHALTER — BILANSISTA, były kierownik w instytucjach zaliczkowych, bankowych, konsumowych, i przemysłowych, były starszy ilustrator Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, oraz były sędziwie zaprzysiężony — znawca rachunkowości i pisma w sprawach spornych i karnych, może podjąć się sporządzania lub kontroli rocznych bilansów lub wreszcie przyjmie stałe kierownictwo buchalterii. Listy pod „Emeryt — Bilansista“ do Adm. Wieku 11959

POSZUKUJE posady egz. maszynista, znający się na wszystkich maszynach rolniczych, jakoteż na traktorach wszelkiej marki. J. Raduch, Skoryki, p. Pod wólczyska. 11968

INTEL. młoda osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zajmie się dziećmi, szyciem, może być pomocną w prowadzeniu sklepu wymagania skromne. Listy pod „Wu-Wu“ do Adm. Wieku. 12477

MŁODE bezdzietne małżeństwo szuka posady dozorcy przy kamienicy, może być centralne ogrzewanie lub odrobi robotę parkieciarską w nowo zaczętej kamienicy. Listy do Adm. Wieku pod „Parkieciarz“. 12415

KUCHARKA z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. lutego. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „350“. 12454

PRZYJMUJE bieliznę do prania po bardzo przystępnej cenie i przedko. Ulica Krzywa 6, II. p., ganek. 12510.

INTEL. miła osoba szuka posady bony lub gosp. i na stałe albo jako dochodząca na przedpołudnie. — Łaskawe listy pod „Sympa tyczna 35“ do Adm. Wieku 12517

PANNA intel., dobrze się prezentująca z dłuższą praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Kamilla Benecka, Piłzno. 12518

BIEGŁA stenotypistka z praktyką biurową poszukuje posady. Listy do Adm. pod „Przedsiębiorstwo“. 12564

LOKALE

ODSTAPIĘ pokój dla jednej lub dwu pań. Jasiołowiec 1, I. piętro. 12529

POSZUKUJE OD ZARAZ dla samej młodej pani pokoju skromnie umeblowanego z osobnym wejściem ewent. od przedpokoju, najchętniej przy starszym bezdzietnym małżeństwie lub wdowie. Oferty z podaniem warunków listownie Skrytka pocztowa 40, Lwów. 12468

ELEGANCKI pokój, wejście przez przedpokój, wynajmę dobrze sytuowanemu. Wyspiańskiego 16, — I. p. 12545

POKÓJ kawalerski z umeblowaniem, elektryka, do wynajęcia. Kamplana 1, 6, parter lewy. 12555

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wincentego Pola 4, I. p., drzwi nr. 3: — 12546

POKÓJ umeblowany z wiktorem lub bez (fortepian) do wynajęcia. Teatyńska 37 — III. p., na prawo. Ogładać od 2-6. 12535

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią, pełny komfort nie w nowej kamienicy lub zamknięcie 2 pokoje z kuchnią w centrum miasta na powyższe mieszkanie nie w śródmieściu. Tylko od gospodarza, pośrednictwo wykluźzone. Listy pod „B. P.“ Adm. Wieku. 12558

BAZAR eukrowy wydzierża wie, trzy ubikacje. Leczakowska dziewięć. Wiadomość fabryka pudełek. — 12559

POKÓJ i kuchnia umeblowana frontowo, osobne wejście, czynsz dwuletni. Łyczakowska dziewięć. 12560

PRZYJME na wspólne mieszkanie pannę z izr. domu z częściowym wiktorem od 1-go lutego. Ulica Badeuich 8, na lewo. 12533

ELEGANCKI pokój, osobne wejście do wynajęcia. Św. Anny 19, II. piętro — drzwi 3. 12534

PRZYJME na mieszkanie z całym utrzymaniem ucznia z niższego gimnazjum lub szkoły powszechnej — opieka zapewniona. Zgłoszenia: Zielona 9, I. piętro na lewo. 12512

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorium techniczne. — Ceny niższe. — Ulgi w spłatach. 436

Zdrowiziska

RABKA — ZDRÓJ „ŁOWI-CZANKA“ pensjonat D-rowej Karasińskiej Ryglskiej otwarty cały rok. Kapie mineralne w domu. Słoneczne dobrze ogrzane pokoje, pełny komfort. Telefon 47. 501

ROZMAITE

OGRÓD handlowy, budynki, oranżeria, blisko Lwowa do wydzierżawienia zaraz, także dwór piękny w parku na lotnisko. — Wiadomość tel. 16-57. 12166

AKUSZERKA przyjmie panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorezyni wskaże. 10029

WYSTAWOWE NAPISY interesują każdego kupca. Zobacz na miesiąc i telefonuj: 35-43, firma **M. KOZŁOWSKA „AKA“** Przyszłemu wzory. 12540

FIRANKI, pościel, bielizna, endel, mierzka, monogramy i oddajnie wzorów wykonuje punktualnie i po cenach przystępnych Zakład Haftów. Koralnička 6. 10245

PONCZOCHY, skarpetki i trykotażę najtrwalsze i najtańsze „Maja“, Piłsudskiego 27. 12483

OBIADY domowe, Puławskiego 3, m. 8. 12363

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. **Z. BRAUN**, Tarnawskiego 7, tel. 74-93. 196

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 10028

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11. Telefon 55 20. 10416

DOMOWY czysty smalec wiewpizowy topiony wysyła w puszkach blaszanych 5-kilowych po zł. 16 — Fabryka wełin, Michał Pyś, Stryj, filja Drohobycz. — 432

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 11708

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne, przedko, solidnie, tanio. Borkowska pl. Bernardyński 12, sklep kilimów. 12554

SMACZNE zdrowo, tanie obiady a 80 gr. — 1 zł. — 1,30, wydaje „Kółko Polek“ od 1 do 4, Sokoła 1, I. p. 12479

KTO podejmie się wytreśowania psa. Listy z referencjami pod „Pies“ Adm. Wieku. 12527

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupują, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 12563

ŁAPANIE CZEKIE w pończochach do 24 godzin — przyjmuje Firma „Maja“, Piłsudskiego 27. 12253

WYSTAWOWE NAPISY interesują każdego kupca. Zobacz na miesiąc i telefonuj: 35-43, firma **M. KOZŁOWSKA „AKA“** Przyszłemu wzory. 12540

NA REDUTY, bale kostiumowe, wypożyczalnia oryginalnych nowych kostiumów. Zielona 32, I. piętro, 4. 536

Kupno-Sprzedaz

KORONKI, Tabletki, Motywa filetów, klockowe — Wytwórnia WANK, plac Marjański 5, I. piętro. 108

KUPIĘ używany magiel korbowy lub elektryczny — Kimerman, Długosza 28 — II. p. 12173

CENNIK NASION na rok 1930 już wyszedł! Sprzedaż: LWÓW, TRYBUNALSKA 3.

EMIL FREEGE Kraków 492 Lubicz 36/38 i Sukiennice 15/16 Wysyłka na żądanie!

WIĘDZKIE jadalnie i sypialnie, gabinet męski, łóżko mosiężne, salon kompletny z lustrem mahoniowym, witryna mahoniowa z brązami, szafa na książki oszklona, szafy dębowe i wiele innych rzeczy okazują do sprzedania. — Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 12263

NA LÓD kompletne garnitury „SPORT“ tylko plac Halicki 3. 12367

2.800 zł. PIANINA nowe zagraniczne, na dogodne spłaty poleca wyjątkowo „MONIUSZKO“, ul. Zimorowicza 1. 10. 166

ZBOISKA! Sprzedam kilka morgów ziemi na dogodnych warunkach, Eleonora Karaszkievicz, Zbojska 70, p. Zalesienie k. Lwowa 12401

KAMIENICA 2 piętrowa, ze stajnią i murowaniami przy ul. Św. Antoniego 11 do sprzedania. Wiadomość także u dozorey. 12301

APARATY DETEKTOROWE na stację lwowską **MARCONI POLMET TEFAG DAKI** 402 **LEOPOLIS NATAWIS** Wzmocniacze do aparatów detektorowych, odbierające Lwów na głośnik poleca po najniższych cenach **„ECHO“** Lwów, Sykstuska 24. Telefon 27-81.

RESTAURACJE, POKOJE śniadankowe w wielkim mieście, sprzedam. Listy pod „Mały wkład“ Adm. Wieku. 12444

KUPIĘ gospodarstwo 20 do 30 morgów z budynkami — blisko stacji. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Adm. „5.000 dolarów“. — 12501

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy, wody kolońskie na wagę — tylko Perfumerja Federa, ulica Sykstuska 7. 12357

PAŃSTWOWA SZKOŁA EKON. - HANDL. we Lwowie, ulica Skarbkowska 1, 39. ogłasza wpisy na **Kurs bankowy 3 mies. wieczorny** obejmujący 1) księgowość i analizę bilansów, 2) rachunki w bankowości, 3) ekonomji, 4) organizacja banku, 5) Bank w ustawodawstwie polskim, 6) Skarbowość w zastosowaniu do bankowości, 7) Przepisy kred. i pedet. w bankach spółdzielczych 2) **5 mies. wieczorny kurs księgowości** łącznie z maszyną i stenografią. Początek 1 lutego b. r. Wpisy w gmachu szkoły codziennie od 5-6 tej 239

SYPIALNIA pełna czezołta na dyktach, solidnie zrobiona, okazuje do sprzedania. Pracownia stolarska K. Karsznawicza ul. Gen. Iwaszkiewicza bożena Tkacka 11, Zamarstynów. 12459

WILLA nowa, 4 mieszkania komfortowe, ulica Potockiego. Kilka will w Brzuchowicach oraz kilka will w Zimnej Wodzie — sprzeda Skomorowski, ul. Chorążczyzna 27. 12461

ODSTAPIĘ osadę wojskową 46 ha, zagospodarowaną, obsiana, nad rzeką Stochodem (Polesie), Polakowi, b. żołnierzowi W. P. Bardzo dogodno warunki. Listy pod „Osadnik“ do Adm. Wieku. 12393

JADALNIE, sypialnie, salony, 2 szafy rzeźbione, 2 łóżka mahoniowe, obrazy, świecznik i zegar sprzeda okazują: Hala Ankejina Lwów, Akademicka Nr. 3: 12551

SPRZEDAM parcelę 130 sążni, 5 minut od Gąbrjówki po 3 i pół dol. — Wiadomość: Kingi Nr. 3, ślusarz. 12506

„LUD“ Kolberga, Konopki, Wójcickiego, dzieła Chłędowskiego, Orda, „Album widoków“, Rocznik krakowski kupię. Lipiński, Plac Halicki 7, od 3-4. 12471

MIECH na sprzedaż. Ulica Gródecka 9. 12519

NAUKA LEKCJE najrozmaitszych artystycznych oraz praktycznych robót ręcznych — Karpiańskiego 15. 12311

STENOGRAFJA polska i niemiecka. Kurs dwu miesięczny Lwów, ul. Kołłątaja 6, II. p., drzwi nr. 8 11993

KONWERSACJE angielskiego, francuskiego, włoskiego zastępują nauczyciela Państwa zeszły. Za nadesłaniem 1 zł. wysła 1 zeszyt Księgarnia Klapper, Lwów, Batorego 508:

KONWERSACJI francuskiej, niemieckiej i angielskiego udzielam po cenach umiarkowanych. Listy pod „Romanista“ do Adm. Wieku. 12450

NIEBYWAŁA OKAZJA! SUKNIE JEDWABNE ZŁ. 43

SUKNIE 7 TAFTY ZŁ. 65, SUKNIE CREP-SATEN ZŁ. 95 — poleca z powodu likwidacji „Trykotaż“ PL. MARJACKI 5 w bramie. 441

Nauka strzelania na ekranie.



(xy) Instytut policyjny w Berlinie zaprowadził naukę strzelania do ruchomych celów. Użyto do tego filmów z biegnącymi zającami i t. d., które wyświetlane są na specjalnie sporządzonym ekranie. Przy pomocy pomysłowego urządzenia zatrzymuje się film w chwili oddania strzału. W ten sposób można stwierdzić, gdzie ugodził strzał.

Rycina nasza przedstawia policjanta berlińskiego, strzelającego do zająca na ekranie.

LOKALE

TRZY pokoje eleganckie zpn. zaraz do wynajęcia; Czynn. dwuletni. Ul. Puhulanka 12, od godziny 11 do 1. 12525

3 POKOJE z kuchnią, największy komfort, do wynajęcia. Zamarstynowska 43 12526

4 POKOJE, kuchnia, największy komfort w nowym domu, za dwuletnim czynszem po 320 złotych i stan eja duża z kuchnią w suterynach, gazem, elektryką za rocznym czynszem do wynajęcia. Listy pod „1,000 złotych“ do Adm.: 12502; do Adm.: 12502; do Adm.: 12502;

POSZUKUJE od zaraz 2 pokoje z kuchnią lub też 1 większy pokój z kuchnią. Zgłoszenia II. Urząd Skarbowy, Plac Cłowy 1., Bacyk, od 8-9 rano. 12389

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, komfort, za pokój gospodarza okolica Sapięhy obydwa. Listy do Adm.: 12400; do Adm.: 12400; do Adm.: 12400;

DWA okno oddzielne jeden z klatki schodowej — drugi z przedpokoju — do wynajęcia. Wiadomość ul. Bogdanówka 2 B, I. piętro na lewo. Dojazd 8. 12521;

MŁODA intel. pani przymie panienkę do wspólnego pokoju. Myszowska — Sapięhy 77, I. p., ganek. 12408;

2 POKOJE na biuro, lepszą pracownię ewent. na mieszkanie dla poważniejszej osoby, bozna Piłsudskiego do wynajęcia. Listy pod „Okna frontowe“ do Adm. Wieku. 12513;

DO wynajęcia dwa pokoje wyłącznie na biuro. — Dr. Sterner, Małeckiego Nr. 3, od 2-3. 12528;

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju umeblowanego wejście z klatki schodowej — na kilka godzin 3-4 razy tygodniowo. Listy do Adm. Wieku pod „Opalony“ — 12430;

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla panów. Gliniańska Nr. 10 A, Blumenkranz. 12451;

POKÓJ duży do wynajęcia na Zniesieniu nowym, ul. Kraszewskiego 1. 20. 12505;

ZARAZ DO WYNAJĘCIA w śródmieściu dwa pokoje na biuro lub redakcji. Ul. Cicha 1. 1. 12507;

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem dla jednej lub dwóch panienek z izr. domu od 1-go lutego do wynajęcia. Badenich 1. 8, na lewo. 12592;

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz własnego wyrobu, najtaniej w DOROTEUM, Leona Sapięhy 34, tel. 15-01. 76

ROZPYLACZE do wód kolońskich i perfum przyjmuje do naprawy jedynie perfumerja i skład farb K. Strassberga, Lwów, ul. Piłsudskiego 21. Uwaga na firmę! 377 Telefon 25-27.

Wieloletni najstarsze w Polsce.

LOŻKA PENSIONATÓW „SIEDZIA“

LOŻKA POKOJOWE

Stojaki

LEW 26/03/14

Józef Procko

FABR. MEBLI ŻEL. I METAL. ODLEWNIA ŻELAZA LWÓW, TERCJARSKA 10. TEL. 15-65.

112

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Joachim FEDER P. K. U. Lwów. 12524

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez PKU. Brzeżany na nazwisko Hryś Szmołocha, ur. w Wasieczyne r. 1899. 535;

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wydaną przez Kasę Chorych miasta Lwowa na nazwisko Bronisława Wydrycha. 12561;

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów Sliwiński Wacław. 12289

Matężstwa

WŁASCICIEL restauracji intel., zamożny, przystojny i sympatyczny, pozna panią z podobnymi zaletami do lat 35 w celu matr. — Dyskrecja zapewniona. Listy pod „485“ do Adm.: 12171

INTEL. wdowa, poszukuje męża od lat 45-60 na rządowym stanowisku. Posiada mieszkanie i urządzenie. Listy pod „Sympatyczna“ do Adm. Wieku. 498;

SEPAROWANA nie z własnej woli, lat 35, bezdzietna i bez majątku intel., miła, fachowa, pozna panią bez nałogów w celu małżeństwa, by wspólna pracą zapewnić sobie starość. Listy pod „Gospodyni“ do Adm. Wieku. 12511;

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Bronisław Świer, P. K. U. Lwów. 12351

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Stanisław Nawolski, P. K. U. powiat Lwów. 12276

ZGINAŁ WILK szary z złamanym ogonem wabi się „AS“. Znalazca zechce oddać za nagrodę nitca Pijarów 57. 12522;

Specjalista chorób kobiec. i akuszer
Dr. J. GONZWA
Lwów, Brajerowska 14, telef. 30-59. 12249

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem. 10024

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 10078

INHALATORJUM
do leczenia katarów nosa, gardła i krtani wedle systemów zagranicznych, czynne przez cały rok od 10-6. Lwów, ul. Akademicka 14. 300

Stomatolog-Specjalista chorób jamy ustnej i zębów
Dr. EUGENJA BONGOWA
ordynuje od 3-6, **Wałowa 11, I. p.** tel. 55-20. Pracownia nowoczesnej techniki dentyst. 11872

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjacki 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2 Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 11142

Dr. ZOFJA WEPER Janowska 26. Telef. 25-19.
Chor. skórne i wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje est. zmarszczek. Lec. żylaków. Diatermia. 10123

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet, PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30. Lampa kwarcowa, djathermia. 197

MEBLE NA RATY!
Salony, sypialnie, jadalnie itp. udziela znana firma M ün z e r, ul. Rejtana 4. Telef. 67-91. 454

LE NARCISSE BLEU
de Mury PARIS VARSOVIE

Najlepsze perfumy wódki kolońskiej

ZALAZCZYSTWA

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspólnego środka odżywczego **PLENUSAN**. W krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany. 1 pud. zł. 6-—, 3 pud. zł. 15-—. **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk 9.** 34

PROSZEK **KOGUTEK** DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJGORZYSZY **BÓL GŁOWY**

Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

Zwracac uwagę na powyższy znak fabryczny! 63

NERWOWI, NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. **Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk, oddz. 92.** 86